

Łukasz Rotarski

Surowce energetyczne w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 2/3, 267-298

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Łukasz Rotarski*

SUROWCE ENERGETYCZNE W POLITYCE ZAGRANICZNEJ FEDERACJI ROSYJSKIEJ

W XXI wieku światowy popyt na energię będzie rósł w dużym tempie. Pomimo nowo odkrywanych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, np. złoża ropy naftowej w Brazylii¹, powszechnie uważa się, iż w ciągu następnych dwóch, trzech pokoleń konieczne będzie korzystanie z innych form energii. Analizy oraz przewidywania obrazują, że światowe zapotrzebowanie na energię wzrośnie o 50% do 2030 roku i podwoi się do 2050 roku². Głównym powodem takiego stanu rzeczy ma być wzrost gospodarczy państw rozwijających się, w największej mierze Chin oraz Indii³. „Światowa gospodarka zmierza w kierunku, który w sposób oczywisty jest nie do utrzymania” – ostrzega Claude Mandil, dyrektor Międzynarodowej Agencji Energii (IEA)⁴. Produkcja surowców energetycznych jest mało zróżnicowana. Ponad 31% światowego wydobycia ropy naftowej leży na terenach państw Zatoki Perskiej, zaś główne złoża gazu ziemnego (26,3% światowych zasobów) oraz jego wydobycia znajdują się w Federacji Rosyjskiej⁵. W wyniku takiego rozlokowania tych strategicznych surowców widocznym jest, że główny ciężar, a w pewnym sensie odpowiedzialność za „energetyczne podtrzymywanie” światowej gospodarki, spada właśnie na te kraje. Nie można jednak zapominać, że surowce energetyczne

* Łukasz Rotarski, absolwent Wydziału Stosunków Międzynarodowych Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie. Odbił stypendium na Nottingham Trent University. Obecnie studiuje stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie oraz zarządzanie projektami na WSE. Inicjator i organizator projektu *Młodzi Polacy, Niemcy i Ukraińcy... Budowa społeczeństwa obywatelskiego oraz jego rola w tworzeniu wzajemnych pozytywnych relacji*.

¹ Nowe złoża szacuje się na 5 do 8 miliardów baryłek – plasuje to Brazylię na 8. miejscu na świecie pod względem zasobów (poprzednio na 17). *Brazylia: mamy nowe, gigantyczne złoża ropy*, <http://www.tvn24.pl/12692,1527909,wiadomosc.html>, 07.12.2007.

² P. Świeboda, *Strategiczne wyzwanie dla Unii Europejskiej. Kształtowanie zewnętrznego wymiaru polityki energetycznej*, Warszawa 2006, s. 4.

³ Ponad 75% wzrostu zapotrzebowania będzie pochodzić z państw rozwijających się. Ibidem, s. 4.

⁴ C. Hoyos, *An unsustainable Outlook*, Financial Times, 20 October 2006, <http://www.ft.com/cms/s/aca55fda-6059-11db-a716-0000779e2340.html>, 19.02.2007.

⁵ BP Statistical Review of World Energy June 2007, http://www.bp.com/liveassets/bp_internet/globalbp/globalbp_uk_english/reports_and_publications/statistical_energy_review_2007/STAGING/local_assets/downloads/pdf/statistical_review_of_world_energy_full_report_2007.pdf, 07.02.2008.

to od dłuższego czasu olbrzymie pieniądze oraz władza. Dzisiaj ich wartość nabiera jeszcze większego znaczenia. Wobec wysokiego uzależniania pozostałych państw od dostaw gazu i ropy z powyższych regionów, prowadzenie polityki z użyciem surowców energetycznych jako specjalnego narzędzia staje się co raz bardziej skuteczne.

Celem eseju jest analiza użycia surowców energetycznych (ropy naftowej i gazu ziemnego) przez Federację Rosyjską (FR) jako specjalnych środków umożliwiających prowadzenie polityki zagranicznej, a tym samym uzyskiwanie przez to państwo odpowiednich efektów politycznych i ekonomicznych.

Postrzeganie pozycji międzynarodowej państwa rosyjskiego przez obecnych przywódców Kremla umieszcza FR jako jeden ze współczesnych ośrodków siły w multipolarnym świecie⁶. Specyfika rosyjskiej tożsamości oraz wyjątkowość własnego postrzegania przez pryzmat mocarstwowości uzasadnia w pewien sposób obrany kurs polityczny przez prezydenta Rosji, Władimira Putina. Odzyskanie pełnej kontroli nad obszarem radzieckim, to jest państwami Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), ma umożliwić Rosji powrót na arenę międzynarodową jako liczącego się mocarstwa euroazjatyckiego. Głównym środkiem w urzeczywistnieniu tych planów ma być rosyjski sektor energetyczny. Stosowanie odpowiedniej strategii i taktyki umożliwia przede wszystkim istniejącą poradziecką sieć magistrali wydobywczo-przesyłowych, która łączy z FR kraje WNP i państwa UE, a także zakontraktowane z tymi regionami wysokie dostawy rosyjskiego gazu i ropy. Pozwala to Rosji na prowadzenie odpowiednich działań, takich jak: wstrzymanie oraz zakłócenie dostaw surowców, plany przejęcia odpowiedniej infrastruktury oraz projekty wykonawcze stosownych inwestycji tras przesyłowych. To wszystko skutkuje uzyskaniem przez Moskwę znaczących wpływów i form nacisku w regionie swojej działalności.

Esej podzielony jest na cztery części. W pierwszej, poprzez krótkie przedstawienie wizji obecnej polityki zagranicznej FR, wprowadzono niezbędne uzasadnienie postępowania Kremla oraz jego gospodarza Władimira Putina. Następnie, w części drugiej wykazano istotną współcześnie rolę gazu ziemnego i ropy naftowej, jakie pełnią dzisiaj, co warunkuje zapotrzebowanie gospodarki światowej na te surowce energetyczne. Część trzecia przedstawia politykę energetyczną Federacji Rosyjskiej prowadzoną w oparciu o posiadane bogate złoża surowcowe oraz istniejącą sieć magistral przesyłowych. Opis konkretnych działań w stosunkach Rosji z poszczególnymi państwami WNP oraz Azji. Część czwarta to próba zobrazowania stosunków energetycznych pomiędzy

⁶ Koncepcja Bezpieczeństwa Narodowego FR z 2000 roku zakłada istnienie systemu międzynarodowego, w którego skład „powinny wchodzić równorzędne mocarstwa, z których każde miałyby prawo do współkreowania światowego porządku i wspólnego załatwiania problemów globalnych na zasadzie konsensusu, a jednocześnie wyłączność decyzji w strefie swojego oddziaływania”. M. Czajkowski, *Polityka bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej* [w:] *Rosjoznawstwo*, red. L. Suchanek, Kraków 2004, s. 418.

Rosją a Unią Europejską. Konkluzje autora opierające się na specjalistycznej literaturze ilustrują próbę rozbijania wewnętrznej spójności Unii przez Moskwę oraz rozgrywania dostaw rosyjskich surowców między UE a ChRL (Chińska Republika Ludowa).

Celowo nie podjęto tematu stosunków energetycznych FR z Polską. Wybór ten podyktowany jest argumentem, iż w przypadku pozostałych krajów omówionych w pracy, sprawa Polski ma mniejsze znaczenie. Stosunki energetyczne Federacji Rosyjskiej z Polską zostały przedstawione pośrednio w szerszym kontekście Wspólnoty Europejskiej. Autor zakłada, iż dopiero w chwili ukończenia inwestycji gazociągu transbałtyckiego, sytuacja w regionie zmieni się na tyle, że państwo polskie będzie wystawione na znacznie większy nacisk ekonomiczny oraz polityczny ze strony Rosji niż obecnie.

1. Obecna wizja polityki zagranicznej Kremla

Koncepcja polityki zagranicznej FR w ostatnim czasie przechodziła duże przeobrażenia. Poczynając od próby przeniesienia pozycji światowej ZSRR na grunt Federacji Rosyjskiej, skończywszy na idei tzw. dynamicznej równowagi, która jest obecnie wcielana w życie przez Kreml⁷. Stało się to widoczne szczególnie po roku 2001 i wydarzeniach z 11 września, Rosja pod rządami Władimira Putina zrezygnowała z globalnej dominacji (głównego źródła prestiżu) na rzecz regionalnej hegemonii w Euroazji. Sam Putin sprawił, że polityka zagraniczna prowadzona przez Rosję stała się domeną urzędu prezydenckiego, w przeciwieństwie do czasów jelicynowskich, kiedy to główny kierunek wyznaczyli ministrowie spraw zagranicznych i obrony⁸. Dodając do tego upolitycznione w dużej mierze media publiczne, podporządkowanie sobie przez ośrodek prezydencki głównych oligarchów oraz małe wpływy opozycji, polityka zagraniczna państwa może być z powodzeniem prowadzona przez Kreml bez narażania się na ostrą krytykę ze strony przeciwników. By sprostać określonym celom, z których jednym jest umocnienie Rosji na arenie międzynarodowej, Putin stara się sięgać po różnorodne środki. W okresie rządów obecnego prezydenta doskonałym narzędziem służącym powyższemu celowi stał się m.in. segment surowców energetycznych⁹. FR stała się liczącym graczem w tej

⁷ W putinowskiej koncepcji „dynamicznej równowagi”, wskazuje się na potrzebę zachowania przez Federację Rosyjską „równego dystansu” wobec różnych ośrodków sił w świecie. Eksponuje się w niej interes narodowy Rosji wśród wielu rywalizujących ośrodków siły we współczesnym świecie. „Rosję uznaje się za główny ośrodek siły na obszarze Eurazji, Stany Zjednoczone – na kontynencie amerykańskim, Japonię i Chiny – w rejonie Azji i Pacyfiku oraz Unię Europejską – w Europie.” K. Lastawski, *Koncepcje polityki zagranicznej i bezpieczeństwa* [w:] *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Lublin 2006, s. 67.

⁸ W okresie prezydentury Władimira Putina rola parlamentu uległa marginalizacji, a polityka zagraniczna i bezpieczeństwa stały się niemal wyłączną domeną ośrodka prezydenckiego. M. Michalczuk, *Ośrodek decyzyjny Federacji Rosyjskiej* [w:] op.cit., s. 108.

⁹ Choć pierwsze próby jego politycznego wykorzystania dał wcześniej Borys Jelecn.

sferze, jej potencjał energetyczny jest ogromny. Biorąc pod uwagę, że w najbliższych latach żadne alternatywne źródła energii nie upowszechnią się na tyle, by być konkurencją dla ropy czy gazu ziemnego, Rosja ma szansę stać się dominującym rozgrywającym w sektorze energetycznym, co też znacząco przełoży się na jej wpływy polityczne. Związana jest z tym próba odbudowania mocarstwowego statusu państwa poprzez podporządkowanie sobie byłych republik radzieckich. Takie podejście państwa rosyjskiego można przyrównać do tzw. myślenia merkantylnego. Teoria merkantylizmu określa działalność gospodarczą państwa jako nadrzędny środek do jego umocnienia. Według teorii Roberta Gilpina można uznać, iż FR poprzez swoją działalność ekonomiczną w sektorze surowcowym wykazuje podobieństwo do dwóch form merkantylizmu. „Pierwszą określa się mianem merkantylizmu defensywnego lub łagodnego: państwa dbają o własne interesy gospodarcze, ponieważ stanowią one istotny element ich bezpieczeństwa narodowego”¹⁰. Przykładem mogą być działania rosyjskie przeciwko wchodzeniu zagranicznego kapitału na rosyjski rynek energetyczny¹¹. Druga forma to merkantylizm agresywny lub „złośliwy”. Państwa dążą do eksploatacji gospodarki międzynarodowej, prowadząc politykę ekspansji¹². Wypada tu wspomnieć o rosyjskich działaniach w sektorach energetycznych innych państw, głównie Europy Środkowo-Wschodniej, gdzie uzależnienie od rosyjskiego gazu ziemnego oraz ropy naftowej jest bardzo wysokie. Rosja doskonale zdaje sobie z tego sprawę i wykorzystuje takie położenie, wywierając odpowiednią presję ekonomiczną. Koncerny rosyjskie (głównie *Gazprom* i *Łukoil*) próbują wchodzić na rynki energetyczne poszczególnych państw europejskich oraz umacniać swoją pozycję tam, gdzie to możliwe.

Wszystko to jest warunkowane nadrzędnym celem, jakim jest zwiększenie siły państwa. Władimir Putin doskonale skutecznie stwierdził, że polityka musi mieć prymat nad ekonomią. Potwierdzeniem tego jest dokonana przez rosyjskiego prezydenta konsolidacja większości przemysłu energetycznego w rękach państwa, czego przykładem może być koncern gazowy *Gazprom* oraz tzw. „sprawa *Jukosu*”¹³.

¹⁰ R. Jackson, G. Sorensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych: teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2006, s. 189.

¹¹ Praktycznie całkowita kontrola *Gazpromu* nad eksploatacją złóż gazu – to jest, około 90% całości wydobycia. Próby uniemożliwiania dostępu koncernów zagranicznych do złóż rosyjskich – np. zmuszenie do wycofania się koncernu Shell z projektu Sachalin II – inwestycji gazowych na płw. Sachalińskim pod pretekstem naruszenia przepisów ekologicznych, podobne działania oznaczają brak otwarcia rynku na firmy zachodnie, czyli odejście od zliberalizowania tego strategicznego dla Rosji segmentu. *Gazprom bierze kontrolę nad złożami Shella*, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,52981,3809045.html>.

¹² R. Jackson, G. Sorensen, op. cit. s. 190.

¹³ Wprowadzenie dodatkowego piątego przedstawiciela państwa do jedenastoosobowej rady dyrektorów, w tym osadzenie ludzi lojalnych wobec prezydenta w czerwcu 2000 r. na dorocznym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy *Gazpromu*, do tego trzeba jeszcze dodać, że prezesem zarządu spółki jest Aleksji Miler, człowiek całkowicie posłuszny wobec Kremli. K. Pełczyńska-Nałęcz, *Kondycje i perspektywy rosyjskiego sektora gazowego*, „Prace OSW” 2001, nr 1, s. 9–10.

Dzięki takim działaniom rosyjski prezydent realizuje swoją koncepcję powrotu Rosji na arenę międzynarodową, w roli jednego z liczących się centrów wielobiegunowego świata. Jako silny przywódca, posiadający wpływowe i lojalne zaplecze polityczno-ekonomiczne¹⁴, Władimir Putin dysponuje odpowiednimi możliwościami na prowadzenie skutecznej polityki wewnątrz państwa, a tym samym na konstruowanie efektywnej polityki zagranicznej. Obecna pozycja państwa rosyjskiego oraz sposób traktowania go przez innych głównych aktorów sceny międzynarodowej przyczynia się do redefinicji polityki zagranicznej. Rosja oraz jej prezydent chcą według nich należnego jej miejsca w stosunkach międzynarodowych. Głównym narzędziem, które ma umożliwić realizację rosyjskiej strategii ma być segment surowców energetycznych.

2. Ropa naftowa oraz gaz ziemny na świecie

Biorąc pod uwagę światowe trendy dotyczące segmentu surowców energetycznych, popyt na ropę naftową oraz gaz ziemny wzrasta w zastraszającym tempie, przekłada się to na coraz większe uzależnienie światowych gospodarek od tych surowców. Wydobycie gazu i ropy w chwili obecnej jest największe w historii, i cały czas systematycznie rośnie. W przypadku ropy jest to wzrost rzędu 16% w okresie 1995–2005¹⁵. Jeżeli chodzi o gaz ziemny, jego produkcja w porównaniu z rokiem 1995 wzrosła o około 22%¹⁶. Podobne wartości procentowe odnoszą się również do wzrostu konsumpcji tych ważnych surowców na świecie.

Tak wysokie zapotrzebowanie na ropę i gaz spowodowane jest w przeważającej mierze „głodem” gospodarek krajów najszybciej się rozwijających, głównie Chin i Indii: „Do roku 1993 Chiny były całkowicie samowystarczalne w ropę naftową. Od tamtego czasu ich PKB wzrósł trzykrotnie, zaś zapotrzebowanie na ropę wzrosło dwukrotnie. Dzisiaj Chiny importują około trzy miliony baryłek ropy dziennie, co stanowi połowę ich całkowitej konsumpcji”¹⁷. Wpływ wzrostu ekonomicznego Chin i Indii (oraz innych krajów Dalekiego Wschodu) jest dzisiaj większy niż kiedykolwiek. Jak zauważa Daniel Yergin, „W latach 70., Ameryka Północna konsumowała dwa razy więcej ropy niż Azja. Z początkiem XXI wieku, po raz pierwszy w historii, poziom konsumpcji ropy na terenie kontynentu azjatyckiego przerósł amerykański. Ten trend będzie kontynuowany, biorąc pod uwagę przewidywania *Cambridge Energy Research*

¹⁴ Budowane jeszcze w czasach służby w rosyjskim wywiadzie oraz podczas merostwa Putina w Petersburgu.

¹⁵ BP Statistical Review of World Energy 2006: Oil, <http://www.bp.com/productlanding.do?categoryId=6848&contentId=7033471>, 22.03.2007.

¹⁶ BP Statistical Review of World Energy 2006: Natural Gas, <http://www.bp.com/productlanding.do?categoryId=6848&contentId=7033471>, 22.03.2007.

¹⁷ Yergin, D., „Ensuring Energy Policy”, *Foreign Affairs*, March/April 2006, Council on Foreign Relations, s. 72.

Associates (CERA), połowa całkowitego wzrostu konsumpcji ropy naftowej w następnych 15 latach, będzie miała miejsce właśnie w Azji¹⁸. Oblicza się, że w ciągu najbliższych 30 lat w samej Unii Europejskiej łączne zużycie energii wzrośnie o 25%¹⁹. Gdy dołączyć do tego zapotrzebowanie na gaz ziemny, spowoduje to nie dające się przewidzieć do końca implikacje. W XX wieku surowce energetyczne, z racji swojej nazwy, zyskały miano strategicznych, jednak wiek obecny nadaje im jeszcze większe znaczenie i rolę, jaką już odgrywają i będą odgrywać w stosunkach międzynarodowych. Wystarczy spojrzeć na głównych producentów ropy naftowej, czyli kraje Zatoki Perskiej (31% światowego wydobycia)²⁰; uzależnienie od eksportu „czarnego złota” z tego rejonu (tzw. krajów OECD) jest olbrzymie. Nie wspominając już o gazie ziemnym, którego 21,3% światowego wydobycia pochodzi z Federacji Rosyjskiej²¹. Taki stan rzeczy pozwala na prowadzenie specjalnej polityki przez „państwa surowcowe”.

3.1. Polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej

Rosja, na której terytorium występują bogate złoża ropy naftowej oraz największe zasoby gazu ziemnego na świecie, słusznie jest określana jako państwo energetyczne²². Ponadto, surowce energetyczne odgrywają ważną rolę w rosyjskiej gospodarce, poprzez jej wyraźne subsydiowanie. Świadoma swego najcenniejszego bogactwa Rosja próbuje wykorzystać obecną sytuację jako istotny czynnik w realizacji swojej polityki zagranicznej. Pod rządami Władimira Putina dążenie do odzyskania utraconych przez Rosję wpływów stało się priorytetem. Mając na uwadze rosnące zapotrzebowanie surowców energetycznych na świecie oraz wysokie obecnie uzależnienie krajów Europy od importu rosyjskich surowców, prezydent FR uczynił politykę energetyczną swojego kraju głównym środkiem do realizacji celów politycznych. Dzięki „odzyskaniu” przez Kreml pełnej kontroli nad rosyjskim przemysłem energetycznym („sprawa *Jukosu*”) stało się to realne²³. Rosja Władimira Putina uży-

¹⁸ Ibidem, s. 72.

¹⁹ P. Świeboda, op.cit., s. 4.

²⁰ BP Statistical Review of World Energy, June 2007, http://www.bp.com/liveassets/bp_internet/globalbp/globalbp_uk_english/reports_and_publications/statistical_energy_review_2007/STAGING/local_assets/downloads/pdf/statistical_review_of_world_energy_full_report_2007.pdf, 07.02.2008.

²¹ Ibidem.

²² W roku 2000 wpływy z przemysłu gazowego stanowiły 25% budżetu państwa, zaś wartość ze sprzedaży rosyjskiego gazu stanowiła 15% całego eksportu państwa. K. Pełczyńska-Nałęcz, op.cit., s. 6.

²³ Po aresztowaniu prezesa firmy Michaiła Chodorkowskiego oraz skazaniu go na karę dziesięciu lat pozbawienia wolności w maju 2005 roku, Władimir Putin, oprócz wyeliminowania najbogatszego i najbardziej wpływowego oligarchy, wykorzystał całą sprawę do zręcznej zmiany sił w rosyjskim systemie politycznym. Związane jest to z rywalizacją starej elity kremlowskiej, to jest „rodziny” z nową tzw. „siłowikami” – otoczeniem politycznym Władimira Putina. Jednak najważniejsza konsekwencja całej sprawy dotyczy rosyjskiego sektora energetycznego. Decyzją prezydenta, *Jukos* został podzielony na mniejsze aktywa, a jej największa spółka

wa swoich energetycznych atutów w relacjach z poszczególnymi krajami. Państwa WNP, które są miejscem największej rosyjskiej aktywności politycznej, najwięcej doświadczają uzależnienia energetycznego od Moskwy. Niemniej jednak, planowane inwestycje oraz działania rosyjskich firm w regionie Morza Kaspijskiego oraz na granicy rosyjsko-chińskiej, pozwalają sądzić, że aspiracje Kremla są znacznie większe. Budowa nowych rurociągów naftowych oraz gazociągów ma spowodować włączenie innych państw w zasięg wpływów Moskwy oraz ugruntować pozycję Rosji jako lidera-dostawcy na rynkach energetycznych.

3.2. Kontrola państwowa w sektorze energetycznym

Kontrola państwowa nad rosyjskim sektorem skupia się w obrębie działalności firm i koncernów oraz pod kuratelą jednostek administracji publicznej.

W przypadku firm, są to podmioty w dużej mierze zależne bezpośrednio od Kremla oraz współpracujące z rosyjskim rządem. Do tych pierwszych zalicza się przede wszystkim *Gazprom*,²⁴ *Rosneft*²⁵, *Surgutneftgaz*²⁶ i *Transneft*²⁷, druga grupa to m.in. *Rusneft*²⁸ i *Lukoil*²⁹.

Juganskneftgaz została sprzedana na aukcji. Przetarg wygrała spółka *BajkalFinansGroup*, która to została sprzedana państwowej korporacji *Rosneft*. Jako rezultat, jedna z najważniejszych kompani naftowych w Rosji, została przekształcona z prywatnej, niezależnej firmy w część składową firmy państwowej *Rosneftu*. W. Konończuk, *Sprawy Yukosu: przyczyny i konsekwencje*, Fundacja im. Stefana Batorego, „Prace OSW” 2006, nr 25.

²⁴ Największa firma na rynku energetycznym FR. Państwo posiada w niej 51% udziałów, zaś w jedenastoosobowej radzie nadzorczej zasiada co najmniej 6 osób powiązanych z Kremlem, w tym dyrektor generalny spółki Aleksiej Miller.

²⁵ Kompania naftowa, w całości należąca do państwa (własność 100%). Prospekt firmy, http://www.rosneft.com/attach/0/16/22/rosneft_prospectus.pdf, s. 30, 14.03.2007.

²⁶ Drugi pod względem wielkości producent gazu w Rosji. Według większości analityków firma ta uznawana jest za jedną z najbardziej lojalnych wobec Kremla. Jej dyrektor generalny, Władimir Bogdanow, posiada dobre kontakty z prezydentem Rosji, o czym świadczy zaproponowana mu posada ministra energii. Larsson, R., „Russia’s Energy Policy: Security Dimensions and Russia’s Reliability as an Energy Supplier”, *FOI Swedish Defence Research Agency*, Stockholm 2006, s. 155.

²⁷ Firma utworzona została mocą decyzji rządowej w 1992 roku na miejsce Centralnego Departamentu ds. Transportu Ropy (Glavransneft). W wyniku posiadania własności większości ważnych ropociągów, status *Transneftu* jest strategiczny, natomiast 100% kontroli akcji powoduje, że firma należy do najmocniejszych „dźwigni” w polityce zagranicznej Kremla (w każdej chwili może być użyta do odcięcia dopływu ropy dla zagranicznych konsumentów). Dzisiaj, firma jest właścicielem 48 000 km ropociągów i odpowiada za 99,6% transportu ropy. Ibidem, s. 59.

²⁸ Według obserwatorów ten koncern, mimo iż nie jest bezpośrednio związany z Kremlem, pozostaje mu lojalny w wielu kwestiach. Świadczyć może o tym przyzwolenie rosyjskich władz na wykupienie akcji 512 km odcinka rurociągu Drużba od słowackiego *Slovnaftu*. Posiadane oraz nowo nabyte rafinerie w Orsku i Orenburgu wskazują, iż kompania ta ma zamiar odgrywać większą rolę w przemyśle naftowym FR. Ibidem, s. 157.

²⁹ Firma ma pełne poparcie Kremla (państwo posiada 14% akcji) w zdobywaniu globalnego rynku. Mimo iż państwo jest mniejszościowym udziałowcem, *Lukoil* jest firmą, która współpracuje z Kremlem w strategicznych działaniach, potwierdzają to wypowiedzi jej dyrektora generalnego – Vagita Alekperova: „Wspieramy działalność rządu Władimira Putina, tak jak kiedyś wspieraliśmy rządy Wiktora Czernomyrdina, Siergieja Kirijenki, Jewgienija Primakowa i Siergieja Stiepaszyna”. Ibidem, s. 154.

Jeżeli chodzi o kontrolę biurokratyczną, wypada wspomnieć, iż większość ministrów zasiada w radach nadzorczych państwowych koncernów lub jest z nimi w różny sposób powiązana. Z głównych urzędów najważniejszym jest *Ministerstwo Przemysłu i Energii*, na czele którego stoi Wiktor Christienko. Do jego kompetencji należy między innymi monitoring własności państwowej i zużycia zasobów paliw.

Podsumowując, struktura energetyczna Rosji oraz jej kontrola skupia się wokół kilku dużych korporacji (m.in. *Gazprom*, *Rosneft*, *Łukoil*), w poszczególnych organach administracyjnych państwa oraz grupy ludzi wokół prezydenta, nierzadko powiązanych ze służbami specjalnymi (Federalna Służba Bezpieczeństwa). Tworzą oni swoistą elitę energetyczną, która kontroluje wszystkie najważniejsze procesy związane bezpośrednio z surowcami energetycznymi. Władimir Putin wypromował na najważniejsze stanowiska firm i odpowiednich urzędów ludzi w większości mu oddanych i lojalnych. Osoby te powiązane z prezydentem, jeszcze z czasów jego merostwa w Petersburgu oraz służby w wywiadzie, stworzyły nową „siatkę” oligarchów, których można znaleźć niemal na wszystkich państwowych pozycjach w Rosji. Są politycznie poprawni w odróżnieniu od tych, z czasów Jelcyna i popierają w swoich działaniach interes państwa, zaś państwo wspiera ich i promuje. Zmiany te, prawdopodobnie i tak by zaszły, jednak ich prawdziwym katalizatorem okazała się „sprawa *Jukosu*”, była ona idealną okazją, której Putin nie mógł zmarnować, by wprowadzić zupełnie nowy porządek na Kremlu. Aresztowanie Michaiła Chodorkowskiego oraz następstwa tego posunięcia posłużyły Putinowi do pełnego przegrupowania w kluczowych resortach i korporacjach państwowych. Odzyskanie pełnej kontroli nad poszczególnymi segmentami sektora energetycznego ma pozwolić na prowadzenie skuteczniejszej polityki zagranicznej państwa.

3.3. Surowce energetyczne w polityce zagranicznej

Mimo iż to interesy polityczne rządzą surowcami, to jednak czynniki geograficzne i geologiczne ostatecznie warunkują powodzenie. Projekty infrastrukturalne (głównie gazociągi i ropociągi) odgrywają kluczową rolę w strategii energetycznej. To przecież na nich opiera się eksport ropy i gazu, dlatego ich budowa musi być powiązana z interesami geopolitycznymi i geoeconomicznymi Rosji. Obecnie, w wielu wypadkach, rosyjska sieć transportowa pracuje na najwyższej przepustowości, wymagane są nowe projekty i inwestycje, by sprostać chłonnemu rynkowi i umożliwić realizację założeń rosyjskiej strategii energetycznej³⁰. Pomimo tego Władimir Putin niejednokrotnie oświadczał, iż

³⁰ Jednym z założeń realizacji nowych projektów infrastrukturalnych do transportu surowców jest dywersyfikacja odbiorców oraz uniezależnienie się od obecnych „państw tranzytowych”, co umożliwia automatycznie wywieranie większego nacisku politycznego i ekonomicznego na te państwa. Larsson, R., „Russia's Energy...”,

„wybór kierunków dla nowych tras przesyłowych nie powinien być oparty na warunkach politycznych, lecz wynikać z szacunków czynników ekonomicznych i środowiskowych”³¹. Realia jednak różnią się od oficjalnych komunikatów Kremla, a stosunki energetyczne z poszczególnymi państwami obrazują, że to strategia geopolityczna wyznacza główne cele. Potwierdza to w pewnym stopniu oficjalny rządowy dokument: *Strategia Energetyczna Rosji do 2020 roku*, który został opublikowany w 2003 roku³².

Rosyjska polityka eksportowa surowców energetycznych stanowi ważny element w globalnej strategii państwa. Jej celem jest budowa potęgi ekonomicznej kraju, by umocnić pozycję Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej. Głównym „narzędziem energetycznym” są oczywiście rosyjskie kompanie gazowe i naftowe. Jak twierdzi Ewa Paszyc z Ośrodka Studiów Wschodnich: „zagraniczna ekspansja rosyjskich firm, która – z punktu widzenia biznesu – służy przede wszystkim maksymalizacji zysków, wpisuje się jednocześnie w scenariusz strategii państwowej. Kierunki ekspansji kapitału rosyjskiego obejmują przede wszystkim przestrzeń, którą Moskwa uważa za obszar swoich żywotnych interesów gospodarczych i politycznych”³³. Natomiast ich natężenie zależne jest w dużej mierze od rodzaju powiązań danych państw z Rosją.

3.3.1. Stosunki energetyczne z Białorusią

Pomiędzy Białorusią i Rosją stosunki energetyczne są szczególnie interesujące, ponieważ oba kraje łączy (a przynajmniej łączył) bliski sojusz³⁴. Wśród innych surowców w relacjach Białorusi i Rosji rolę kluczową pełni gaz ziemny. Jest on transportowany z Federacji Rosyjskiej gazociągiem Jamal I³⁵, zaś państwo białoruskie uzależnione jest w 100%³⁶ od importu rosyjskiego gazu (to jest około 18 mld m³ rocznie)³⁷. Od początku lat 90. gaz był związany ze stosunkami polityczno-energetycznymi³⁸, co było widoczne przede wszystkim, za

op.cit., s. 174.

³¹ Ibidem, s. 174.

³² *The summary of the energy strategy of Russia for the period of up to 2020*, Ministry of Energy of the Russian Federation, Moscow 2003.

³³ E. Paszyc, *Polityka energetyczna Rosji [w:] Kłopotliwe bogactwo – sytuacja i perspektywy sektorów ropy i gazu na obszarze byłego ZSRR*, red. A. Łoskot, „Prace OSW” 2003, nr 12, s. 18.

³⁴ Bardzo ścisły sojusz przejawia się w więzach politycznych, ekonomicznych i w sferze bezpieczeństwa. R. Sadowski, *Raport Białoruś 2006*, Raport OSW, styczeń 2007, s. 16.

³⁵ „Gazociąg biegnie ze złóż w Syberii Zachodniej do Westfalii i Nadrenii w Niemczech, przez Polskę, którego budowę rozpoczęto w połowie lat dziewięćdziesiątych (...) z docelową zdolnością przesyłową 67mld m³ gazu.” A. Wasilewski, *Gaz ziemny w polityce zagranicznej Rosji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2004, nr 1, s. 99.

³⁶ A. Łoskot, *Rosyjski gaz dla Europy*, „Prace OSW”, 2006, s. 6.

³⁷ A. Łoskot, *Bezpieczeństwo dostaw rosyjskiego gazu do UE – kwestia połączeń infrastrukturalnych*, Punkt Wiedzenia OSW” 2005, s. 9.

³⁸ W kwietniu 1994 roku doszło do wymiany: gazu za zgodę na stacjonowanie wojsk rosyjskich na terenie

czasów prezydentury Borysa Jelcyna. W tym czasie, mimo protestów *Gazpromu* (w wyniku nierealizowania płatności przez Białoruś za otrzymane surowce, w tym gaz ziemny), nie dochodziło do poważniejszych kryzysów energetycznych. Sytuacja zmieniła się, gdy prezydentem Rosji został Władimir Putin. Główną różnicę pomiędzy nim a Jelcynem widać w różnym podejściu do sąsiada, które jest raczej pragmatyczne niż „braterskie”. Mimo iż Mińsk jest jednym z bliższych partnerów Moskwy i często był traktowany w specjalny sposób, nie uchroniło go to od bardziej stanowczych rosyjskich działań³⁹. W wyniku fiaska przejęcia w 2002 roku przez *Gazprom* 50% akcji *Bieltransgazu* – białoruskiego operatora gazu, rosyjski monopolista gazowy ograniczył dostawy surowca o 50% i zażądał pełnej prywatyzacji *Bieltransgazu*⁴⁰. Kolejne ograniczenia w dostawie gazu nastąpiły pod koniec 2003 roku, a powodem była ponownie próba zakupu akcji białoruskiego operatora oraz wyższe ceny gazu za dostawy paliwa⁴¹. 18 lutego 2004 roku doszło do ponownego wstrzymania przesyłu gazu⁴², a prezes *Gazpromu* – Aleksiej Miller przyznał później, że „odcięcie dostaw zostało poparte przez rosyjski rząd”⁴³. W takim wypadku prezydentowi Łukaszence pozostała tylko krytyka rosyjskich działań. Cały konflikt ponownie skupiał się wokół dwóch kwestii, nowego kontraktu między Rosją i Białorusią na dostawy gazu oraz przejęcia kontroli (tj. 50% akcji) *Bieltransgazu*. Oficjalnie potwierdził to wiceprezes *Gazpromu*, Aleksander Riazanow, który poinformował, że „*Gazprom* może dostarczać gaz na Białoruś po niższych cenach, pod warunkiem przejęcia co najmniej połowy udziałów *Bieltransgazu*”⁴⁴. Utrata kontroli nad najważniejszym sektorem gospodarki Białorusi oznaczałaby w dłuższej perspektywie osłabienie władzy politycznej Łukaszenki, więc białoruski prezydent robił wszystko z pełną determinacją, by do tego nie doszło. Nie dziwi fakt, że strony nie porozumiały się co do ceny akcji *Bieltransgazu*⁴⁵. W wyniku sprzecznych interesów oraz twardego stanowiska politycznego na przełomie 2006 i 2007 roku doszło do kulminacji konfliktu. Tym razem punktem zapalnym okazał się przemysł naftowy, a dokładnie handel ropą i produktami

Białorusi. Następnie w 1996 roku anulowano część długu Białorusi za dostawy gazu w zamian za dalsze porozumienia militarne. Larsson, R., „Russia’s Energy...”, op.cit., s. 221–222.

³⁹ „Po roku 1999 nastąpiło faktyczne wstrzymanie procesów integracji wskutek rozbieżności interesów polityczno-ekonomicznych białoruskiego obozu władzy i Kremla. R. Sadowski, *Raport Białoruś 2006*, op.cit., s. 16.

⁴⁰ Bruce, Ch., *Friction or Fiction? The Gas Factor in Russian-Belarusian Relations*, University of Vienna 2006, s. 7.

⁴¹ Ceny miały wzrosnąć prawie dwukrotnie, z 28 USD za 1000 m³ do 46,68 USD/1000 m³. Ibidem, s. 8.

⁴² Firma pośrednicząca – *Transnafta* (prywatny rosyjski pośrednik), tłumaczyła to faktem, że umowa na dostawy gazu z Białorusią właśnie wygasła, spowodowało to odcięcie 30% całości kupowanego gazu przez Białoruś. 18 lutego 2004 roku doszło do 100% odcięcia dostaw gazu przez *Gazprom*. Odbiło się to negatywnie na transporcie gazu do Polski, Litwy i Łotwy oraz wschodniej części Niemiec. Larsson, R., „Russia’s Energy...” op.cit., s. 224.

⁴³ Ibidem, s. 225.

⁴⁴ A. Wasilewski, op.cit., s. 108.

⁴⁵ Według szacunków *Gazpromu*, białoruski operator był wart 600 mln USD, Białoruś natomiast wyceniła firmę na 5 mld USD. Bruce, Ch., op.cit., s. 8.

naftowymi. Żądania rosyjskie dotyczyły podziału zysków, które Białoruś otrzymywała w wyniku reeksportowania rosyjskich produktów naftowych w tym „ograniczenia dostaw ropy na Białoruś w IV kwartale 2006 roku o 30% oraz wprowadzenia od 1 stycznia 2007 roku cła na eksport ropy na Białoruś w wysokości 180 USD za tonę”⁴⁶. W odpowiedzi strona białoruska wprowadziła podatek na transportowaną przez jej terytorium rosyjską ropę w wysokości 45 USD za tonę⁴⁷. W wyniku braku porozumienia doszło do wstrzymania przez Rosję dostaw ropy na trzy dni (tj. 8–10 stycznia)⁴⁸. Obydwa konflikty, gazowy i naftowy, ostatecznie regulują dwa porozumienia: z 31 grudnia 2006 roku – w sprawie dostaw gazu do 2011 roku⁴⁹ oraz z 12 stycznia 2007 roku – dotyczące towarów naftowych i handlu ropą⁵⁰. Zarówno pierwsze, jak i drugie umownie zażegnują spór rosyjsko-białoruski, jednak nie można uznać, iż są one jednakowo korzystne dla dwóch stron. Porozumienie gazowe ostatecznie zmusza Białoruś do sprzedaży pakietu akcji *Bieltransgazu*, w tym wypadku strona białoruska posiada jednak pewne pole manewru⁵¹, dzięki któremu może w przyszłości próbować zmiany niekorzystnych dla siebie postanowień. Umowa naftowa natomiast skutkuje przede wszystkim porozumieniami na korzyść Rosji. Ostatecznie zostaje zmniejszone do minimum subsydiowanie białoruskiej gospodarki przez rosyjską ropę⁵², strona rosyjska zyskuje również w wyniku zniesienia szeregu ograniczeń dostęp dla jej towarów na Białoruś.

Wynikiem obu porozumień jest obniżenie wpływów do białoruskiego budżetu⁵³, co w następstwie może się znacząco przełożyć na ograniczenie „możliwości prowadzenia przez Mińsk dotychczasowej polityki gospodarczej opartej na interwencjonizmie państwa w rozbudowanej sferze socjalnej”⁵⁴. Konse-

⁴⁶ R. Sadowski, *Wstrzymanie tranzytu rosyjskiej ropy ropociągami Družba*, „Komentarze OSW” styczeń 2007, <http://www.osw.waw.pl/pub/koment/2007/01/070110.htm>, 22.04.2007.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Strona rosyjska, odmówiła płacenia podatku, wobec czego Białoruś rozpoczęła pobór ropy, jako rekompensaty za niepłacenie podatku. Ibidem.

⁴⁹ „Kontrakt zawiera stopniowe podwyżki cen gazu, mających osiągnąć poziom europejski w 2011 roku, oraz sprzedaż *Gazpromowi* w ciągu czterech lat 50% udziałów w *Bieltransgazie*. R. Sadowski, *Raport Białoruś 2006*, op.cit., s. 17.

⁵⁰ „Ustalono m.in., że wpływy z cła eksportowego dla ropy i produktów naftowych wywożonych do państw trzecich będą dzielone pomiędzy oba państwa w stosunku: 70% dla Rosji, 30% dla Białorusi w 2007 roku, w 2008 roku odpowiednio 80/20, w 2009 roku 85/15.” Zakończenie rosyjsko-białoruskiego konfliktu naftowego, R. Sadowski, *Zakończenie rosyjsko-białoruskiego konfliktu naftowego*, „Komentarze OSW” 2007, <http://www.osw.waw.pl/pub/koment/2007/01/070118a.htm>, 22.04.2007.

⁵¹ Sprzedaż akcji *Bieltransgazu* jest rozpisana na kilka lat. R. Sadowski, *Raport Białoruś 2006*, op.cit., s. 17.

⁵² Według szacunków rosyjskiego Ministerstwa Finansów, dzięki nowym zasadom w obrocie ropą i produktami naftowymi do budżetu Rosji trafi dodatkowo 2,5–3 mld USD rocznie. Zakończenie rosyjsko-białoruskiego konfliktu naftowego, R. Sadowski, *Zakończenie rosyjsko-białoruskiego konfliktu naftowego*, <http://www.osw.waw.pl/pub/koment/2007/01/070118a.htm>, 22.04.2007.

⁵³ Zgodnie z szacunkami białoruskich ekspertów, obniżenie PKB Białorusi może sięgnąć 6% w wyniku nowych zasad handlu ropą i gazem. R. Sadowski, *Wstrzymanie tranzytu ...*, op.cit.

⁵⁴ R. Sadowski, *Raport Białoruś 2006*, op.cit., s. 17.

kwencją tego będzie, oczywiście, osłabienie władzy politycznej Aleksandra Łukaszenki poprzez utracenie ważnego zaplecza finansowego. W perspektywie długoterminowej Białoruś może stać się jeszcze bardziej uzależniona ekonomicznie i politycznie od Rosji, dzięki czemu możliwość opierania się rosyjskiej presji będzie minimalna. Łukaszenka zdaje sobie doskonale z tego sprawę, dlatego też stara się odsunąć w czasie lub w ostateczności uniemożliwić odsprzedanie akcji *Bieltransgazu* Rosjanom⁵⁵. „Utrata kontroli nad kluczowym przedsiębiorstwem branży energetycznej postrzegana jest bowiem przez Mińsk jako zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego państwa, a co za tym idzie dla władzy urzędującego prezydenta”⁵⁶.

3.3.2. Stosunki energetyczne z Ukrainą

Ukraina z racji swojego położenia geograficznego pełni najważniejszą rolę jako kraj tranzytowy dla ropy i gazu przesyłanego z Federacji Rosyjskiej do Europy Zachodniej. Rocznie przepływa przez nią około 80% gazu transportowanego na Zachód⁵⁷. Sama Ukraina uzależniona jest od dostaw rosyjskiego gazu w 84% całości konsumpcji⁵⁸. Według danych, zadłużenie Ukrainy wobec *Gazpromu* wynosi około 1,5 mld USD⁵⁹. Dług ten był głównym tematem rozmów Wiktora Juszczenki (wówczas jeszcze premiera Ukrainy) oraz byłego szefa rosyjskiego rządu, Michaiła Kasjanowa. Rozmowy wywołały spór, „ponieważ ukraiński premier proponował odłożenie długu i umorzenie jego części, a rosyjski żądał 51% udziałów w ukraińskiej magistrali gazowej i nie wyraził zgody na jego umorzenie”⁶⁰. W przypadku Ukrainy celem strategicznym *Gazpromu*, a tym samym Rosji, jest zapewnienie kontroli nad magistralami przesyłowymi gazu do Europy Zachodniej.

Nasilenie konfliktu pomiędzy Ukrainą i Rosją miało miejsce na przełomie 2004/2005 roku, któremu towarzyszył kryzys wyborczy. Podczas wyborów prezydenckich na Ukrainie Rosja wspierała kandydaturę prokremloewskiego Wiktora Janukowycza przeciwko prozachodniemu Wiktorowi Juszczenko.

⁵⁵ Mimo wszystko, systematyczne działania Kremla oraz *Gazpromu* zaczynają przynosić pierwsze wymierne rezultaty – świadczy o tym podpisana 18 maja umowa między *Gazpromem* a Państwowym Komitetem ds. Majątku Republiki Białoruś, realizujące wspólne postanowienie z 31 grudnia 2006 roku o sukcesywnej sprzedaży – w latach 2007–2010 – 50% akcji *Bieltransgazu*. J. Darczewska, *Rosja i Białoruś porozumiały się co do sprzedaży akcji Bieltransgazu*, „Tydzień Na Wschodzie OSW” 2007, nr 11, s. 13.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 13.

⁵⁷ Transportowany jest on gazociągiem „Braterstwo”. Dane za rok 2004. Stern, J., “The Russian-Ukrainian gas crisis of January 2006”, *The Oxford Institute for Energy Studies* 2006, s. 2.

⁵⁸ A. Wasilewski, *op.cit.*, s. 110.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 111.

⁶⁰ Według rosyjskich ekspertów, z ukraińskiej części rurociągów ginęło rocznie około 10 mld m³ gazu. Strona ukraińska natomiast twierdziła, że *Gazprom* automatycznie wpisywał sumy za paliwo niezapłacone przez Ukrainę (gdy ta spóźniała się lub zalegała z zapłatą) w rubrykę „nielegalny pobór”, za który żądał podwójnej zapłaty. *Ibidem*, s. 109.

Kiedy wiadomo już było, że Janukowycz przegrał, relacje między *Gazpromem*, Moskwą i Kijowem zmieniły się diametralnie. Na początku doszło do obniżenia dostaw rosyjskiej ropy. 14 maja 2005 roku, nowo wybrana premier Ukrainy, Julia Tymoszenko, oskarżyła Rosję o wstrzymanie dostaw, pomimo ważności wszystkich umów⁶¹. W dalszej kolejności *Gazprom* obniżył dostawy gazu (około 10% całości konsumpcji Ukrainy) oraz zaproponował renowację 10-letniego kontraktu z 2002 roku⁶².

W grudniu 2005 roku *Gazprom* ogłosił podwyżkę cen gazu w celu dostosowania ich do europejskiego poziomu. Podwyżki wynosiły kolejno: dla Gruzji, Mołdawii, Armenii o 100% oraz dla Ukrainy o około 400%⁶³. Dla państwa ukraińskiego oznaczało to wzrost ceny z 50 USD do 230 USD za 1000 m³⁶⁴. Strona ukraińska nie przystała na postulaty *Gazpromu*, tłumacząc, że nie może być mowy o cenach rynkowych, gdy jest jeden dostawca, a w dodatku monopolista. W odpowiedzi Władimir Putin zaproponował, że jeśli Ukraina nie jest zdolna do zapłacenia wymaganej kwoty, odpowiednie pożyczki bankowe mogą zostać zagwarantowane przez Rosję (przy pośrednictwie zachodnich banków). Ostatecznie Kijów nie zgodził się na płacenie proponowanych przez *Gazprom* kwot, w wyniku czego rosyjski koncern wstrzymał dostawy paliwa⁶⁵. Mimo iż wstrzymanie dostaw trwało tylko jeden dzień, jego skutki były odczuwane niemal w całej Europie⁶⁶. Strona rosyjska natychmiast oświadczyła, że Ukraina działała zamierzenie, próbując wykorzystać swoją pozycję w negocjacjach z *Gazpromem* kosztem Unii Europejskiej.

4 stycznia 2006 roku doszło do porozumienia i zakończenia konfliktu. Strona ukraińska i rosyjska ustaliły, że ostatecznie rosyjski gaz będzie sprzedawany spółce *RosUkrEnergo* (zarejestrowanej w Szwajcarii) po cenie 230 USD za 1000 m³, następnie będzie on mieszany z tańszym surowcem, pochodzącym z Azji Środkowej, dzięki czemu cena gazu⁶⁷ oferowanego Ukrainie będzie wynosić 95 USD za 1000 m³. Cała sprawa była szeroko komentowana

⁶¹ Związane to było z podwyżką cen paliwa głównych rosyjskich firm naftowych, które posiadają większość stacji paliwowych na Ukrainie. Ponadto paliwo było sprzedawane tylko osobom posiadającym specjalne kupony. Larsson, R., "Russia's Energy...", op.cit., s. 203.

⁶² Incydent ten powiązany był z ponownym oskarżeniem Ukrainy o kradzież rosyjskiego gazu. Ibidem, s. 203.

⁶³ Suma, którą Ukraina musiałaby płacić wynosiła około 4,5 mld USD, w porównaniu do wcześniejszej – 1,25 mld USD. Ibidem, s. 204.

⁶⁴ Stern, J., op.cit., s. 6.

⁶⁵ Ibidem, s. 7.

⁶⁶ W wyniku wstrzymania dostaw, Ukraina odprowadziła część gazu przeznaczonego na zachodni rynek, tłumacząc to faktem, że należy jej się około 15% przesyłanego gazu jako opłata tranzytowa, w wyniku czego, m.in. Węgry zanotowały stratę około 40% rosyjskich dostaw, Austria, Słowacja i Rumunia, zostały pozbawione około jednej trzeciej dostaw, Francja 25–30% a Polska około 14%. Ibidem, s. 8.

⁶⁷ Oprócz tego, jako osobny kontrakt, uzgodniono dodatkowo dostawę 22 mld m³ gazu z Turkmenistanu w cenie 50 USD/1000 m³ przez pierwszą połowę roku oraz 60 USD/1000 m³ przez okres drugiej połowy. Opłata tranzytowa będzie wynosiła 1,6 USD/1000 m³ na 100 km i będzie ona płacona w gotówce. Cały kontrakt obowiązuje do 2011 roku. Larsson, R., "Russia's Energy...", op.cit., s. 207.

na arenie międzynarodowej. W przeważającej części działania Rosji zostały poddane krytyce. Amerykańska sekretarz stanu, Condoleezza Rice stwierdziła, że rosyjskie działania były motywowane politycznie, oskarżając Rosję o używanie swoich surowców jako broni politycznej. Krytyka Rosji była również widoczna po stronie europejskich importerów gazu, którzy wyrażali swoje obawy o przyszłość dostaw surowca z Rosji⁶⁸. Mimo że ukraińskie władze uznały nowy kontrakt za sukces, wewnątrz rządowego gabinetu pojawiły się spory co do wiarygodności nowego porozumienia. Osobą najbardziej sceptycznie nastawioną do nowego kontraktu była obecna premier Ukrainy, Julia Tymoszenko. Przede wszystkim wyraziła ona obawy wobec spółki *RosUkrEnergo*, którą nazwała „tajemniczą firmą, powiązaną z międzynarodową siatką przestępczą”⁶⁹. Równie krytycznie Tymoszenko odniosła się do nowo utworzonej spółki *UkrGazEnergo* (przez *RUE* i *Naftohaz Ukraina*), która ma handlować gazem na Ukrainie⁷⁰.

Przyczyny i konsekwencje rosyjsko-ukraińskiego kryzysu powinno się analizować biorąc pod uwagę wiele czynników. Niemniej jednak, najważniejszy kontekst konfliktu skupia się na kwestiach geopolitycznych. Według obiektywnych opinii, kryzys energetyczny wywołany przez Moskwę, miał być karą za obranie przez Kijów prozachodniego kierunku. Wiktor Juszczenko za swoje główne postulaty wyborcze uznał dążenie Ukrainy do członkostwa w NATO i Unii Europejskiej. Nie spodobało się to Kremlowi, który uważa państwa WNP za obszar swoich żywotnych interesów. Ceny gazu doskonale posłużyły jako narzędzie polityczne, Moskwa zdecydowała, że będzie subsydiowała tanimi surowcami tylko i wyłącznie swoich sojuszników, podczas gdy państwa nielojalne będą traktowane odpowiednimi mechanizmami cenowymi. Jednoznaczne potwierdzenie tego padło z ust Konstantyna Kosaczewa, przewodniczącego Komitetu ds. Stosunków Międzynarodowych przy Rosyjskiej Dumie. Oświadczył on, że „Rosja będzie stosować zasady rynkowe podczas robienia interesów z krajami, z którymi nie ma sojuszniczych relacji”⁷¹. Rosyjsko-ukraiński kontrakt gazowy nie jest znany w całości, dlatego też trudno jest stwierdzić, kto jednoznacznie bardziej na nim skorzystał politycznie⁷². Z pewnością jest on korzystny dla firmy *RosUkrEnergo* z tajemniczym kapitałem,

⁶⁸ Ibidem, s. 209.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Zasad działania *UkrGazEnergo* nie zapisano w umowie. Ponadto do działania spółki mają być wniesione aktywa, również niepodane w kontrakcie, według byłej premier ma to być ukraińska część gazociągów, które mogłyby zostać przejęte przez *Gazprom*, gdyby spółka splajtowała. A. Kublik, *Tajemnice gazowej ugody Rosji i Ukrainy*, *Ukrayinska Pravda* 2006, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33181,3101770.html>, 26.02.2007.

⁷¹ Larsson, R., „Russia’s Energy...”, op.cit., s. 220.

⁷² Biorąc pod uwagę czynnik ekonomiczny, to *Gazprom* i Kreml postawiły na swoim, mianowicie osiągnęły prawie dwukrotną podwyżkę ceny surowca.

która będzie pośredniczyć w handlu gazem z Ukrainą. Gdyby obawy Juli Tymoszenko okazały się prawdziwe i *Gazprom* stał się operatorem gazociągów na Ukrainie, byłoby to w perspektywie długoterminowej niezwykle cenne dla Kremla. Wtedy, biorąc pod uwagę uzależnienie Ukrainy od rosyjskiego gazu, presja polityczna wywierana przez Kreml nie mogłaby być ignorowana. Obecnie są to jednak tylko domysły.

3.3.3 Stosunki energetyczne z innymi członkami WNP

Doskonały przykład wykorzystania przez Kreml surowców energetycznych w polityce wobec byłych państw WNP widoczny jest w przypadku Mołdawii oraz Gruzji. Oba kraje są w wysokim stopniu uzależnione od dostaw energii z FR. Oba państwa próbując uniezależnić się od rosyjskich wpływów, naraziły się na ostre reperkusje ze strony Kremla. Konflikt polityczny na linii Moskwa–Kiszyniów dotyczy przede wszystkim rejonu Nadniestrza, miejsca stacjonowania rosyjskich wojsk, próbującego uniezależnić się od reszty państwa mołdawskiego. Działanie Moskwy to m.in. dwukrotna podwyżka cen gazu, w wyniku braku ich zatwierdzenia przez Kiszyniów 1 stycznia 2006 roku⁷³ doszło do wstrzymania dostaw surowca przez *Gazprom*. Sprawa Gruzji obrazuje zbliżony scenariusz działań strony rosyjskiej. Jednak ze strategicznego punktu widzenia, państwo gruzińskie pełni ważniejszą rolę. Z uwagi na położenie, Gruzja jest ważnym krajem tranzytowym dla dostaw rosyjskiego gazu do Armenii oraz dla ropy i gazu kaspijskiego przesyłanego na zachód Europy.

Rewolucja Róż oraz wybór nowego prezydenta, Michaiła Szakaszwili, doprowadziły do zmiany orientacji politycznej w Tbilisi. Aktywność Gruzji w działaniach GUUAM⁷⁴, aspiracje do członkostwa w NATO oraz plany budowy nowego rurociągu z Turkmenistanu doprowadziły do eskalacji konfliktu politycznego. Do tego trzeba jeszcze wspomnieć o istniejącym sporze wokół północnych terenów państwa gruzińskiego⁷⁵. Podobnie jak w przypadku Białorusi i Ukrainy, Kreml zastosował zbliżoną taktykę w stosunku do Gruzji. W wyniku działań *Gazpromu*, kilkakrotnie miały miejsce wstrzymania dostaw gazu. W listopadzie 2005 roku rosyjski koncern gazowy ogłosił podwyżkę cen błękitnego paliwa z 63 USD do 110 USD za 1000 m³. Mimo początkowych

⁷³ Cena surowca miała teraz wynosić 160 USD/1000 m³, wstrzymanie dostaw gazu na Mołdawię miało również związek z kryzysem ukraińskim. Berdikieeva, S., „Russian energy politics”, *EurAsia* 21 2006, s. 13.

⁷⁴ GUUAM – Gruzja, Ukraina, Uzbekistan, Azerbejdżan, Mołdawia. Organizacja formalnie powołana jako polityczny, ekonomiczny i strategiczny sojusz mający umocnić niepodległość oraz niezależność tych byłych radzieckich republik. *The GUUAM group: history and principles*, <http://www.guuam.org/general/browse.html>, 07.02.2008.

⁷⁵ Promoskiewska Abchazja i Południowa Osetia dążą do separacji od państwa gruzińskiego, ich dążenia otwarcie popiera Rosja.

protestów, Gruzja ostatecznie przystała na żądania koncernu, w wyniku czego Rosja zagwarantowała jej dostawy gazu⁷⁶.

3.3.4. Region Kaspijski

Region wokół Morza Kaspijskiego Rosja traktuje ze szczególną uwagą. Jest to miejsce, gdzie od dawna spotykały się interesy wielkich mocarstw. Obecnie, po rozpadzie Związku Radzieckiego, Rosja stara się utrzymać oraz, tam, gdzie to możliwe, umocnić swoje wpływy. W regionie Kaspijskim leżą państwa bogate w surowce energetyczne, mimo iż zasobność jak na warunki światowe nie jest duża, to jednak w miarę łatwy dostęp do eksploatacji surowców powoduje, że regionem tym interesuje się wiele podmiotów. Głównym celem Rosji jest uzależnienie od siebie państw regionu poprzez dążenie do zdobycia pełnej kontroli nad bogatymi zasobami kaspijskimi. „Odziedziczona po ZSRR sieć rurociągów naftowych i gazociągów zapewnia obecnie Rosji wyłączność na tranzyt węglowodorów wydobywanych przez Turkmenistan, Uzbekistan, Azerbejdżan i Kazachstan”⁷⁷. Moskwa poczyniła odpowiednie działania, by ugruntować pozycję lidera w eksporcie surowców z regionu. Przykładem może być wybudowany gazociąg – tzw. *Błękitny Potok*, który jest poprowadzony po dnie Morza Czarnego do Turcji. W wyniku tego przedsięwzięcia Rosja faktycznie uniemożliwiła budowę gazociągu przez Turkmenistan (tzw. gazociąg Transkaspijski)⁷⁸. Sam Turkmenistan natomiast podpisał w 2003 roku kontrakt z Rosją na sprzedaż swojego gazu przez najbliższe 25 lat za cenę 44 USD/1000 m³ (z którego połowa sumy ma być zapłacona w barterze)⁷⁹. Oprócz tej umowy Moskwa podpisała szereg kontraktów z Kazachstanem, Tadżykistanem i Kirgizją dotyczących współpracy przy wydobyciu i transporcie gazu⁸⁰. Dzięki podobnym działaniom Rosja powoli osiąga swój cel, jakim jest kontrola przesyłu i wydobycia węglowodorów w regionie. W wyniku tego zależność „państw Kaspijskich” od Rosji wzrasta, co bezpośrednio może się przełożyć na skutki polityczne tak obecnie, jak i w przyszłości.

⁷⁶ Uzależnienie ekonomiczne od Rosji oraz próby przejścia Rurociągów przez *Gazprom* w wyniku długów, spowodowały, że Gruzja zgodziła się na podwyżkę, gruzińska minister spraw zagranicznych tłumaczyła to faktem, że „jeśli wzrost cen rosyjskich surowców jest ceną, za którą Gruzja pozostanie niezależna, to państwo jest w stanie ją ponieść”. Berdikееva, S., op.cit., s. 11.

⁷⁷ E. Paszyc, *Polityka Energetyczna Rosji...*, s. 18.

⁷⁸ TCGP – Trans Caspian Gas Pipeline będzie biegił z Turkmenistanu, drogą podmorską, przez Azerbejdżan, Gruzję do Erzurum w Turcji. Energy Information Administration, *Caspian Sea Region: Natural Gas Export Options*, <http://www.eia.doe.gov/emeu/cabs/caspgase.html>, 22.03.2007.

⁷⁹ J. Fijor, *Imperium Zła*, „Stosunki Międzynarodowe” 2004, <http://www.stosunki.pl/main2439255202-10,2,yisvp.htm>, 17.05.2007.

⁸⁰ M. Kaczmariski, *Rosja na rozdrożu. Polityka zagraniczna Władimira Putina*, Warszawa 2006, s. 156–157.

3.3.5 Stosunki energetyczne z Chinami i Japonią

Rosyjsko-chińskie stosunki odgrywają kluczową rolę na arenie energetycznej w Azji. Chińska Republika Ludowa to drugi pod względem wielkości konsument energii na świecie (zaraz za USA), zaś Rosja to drugi pod względem wielkości dostawca ropy naftowej do Chin⁸¹. Bilans w wymianie handlowej pomiędzy tymi dwoma wielkimi państwami wyraźnie podkreśla wielkość energii sprzedawanej do Chin⁸². Zbliżenie między Rosją i Chinami pogłębia dodatkowo antyamerykańska postawa. Niemniej jednak Moskwa stara się grać ostrożnie z Pekinem, zdając sobie sprawę z drzemiącego w państwie środka potencjału, zaś Chiny próbują nie denerwować swojego północnego sąsiada, ponieważ rosyjskie surowce energetyczne będą w najbliższej przyszłości prawdopodobnie niezbędne dla ich rozwoju.

W 2001 roku został sfinalizowany kontrakt na dostawę 20 mln ton ropy rocznie pomiędzy rokiem 2005 a rokiem 2010 oraz pozostałe 30 mln ton rocznie w latach 2010–2030⁸³. W ostatnich dwóch latach kluczową kwestią były plany budowy rurociągu naftowego Syberia Wschodnia-Ocean Spokojny. Ostatecznie zdecydowano (choć oprócz memorandum nie podpisano żadnego wiążącego kontraktu), że zostanie zbudowany rurociąg Skoworodino-Daqing⁸⁴. Kolejna ważna kwestia dotyczy podpisanego porozumienia o budowie dwóch magistrali gazowych. Według kontrahentów, tj. *Gazpromu* i *China National Petroleum Corporation*, pierwsza zostanie oddana do użytku już w roku 2011 i ona ma dostarczać 30–40 mld m³ gazu⁸⁵.

Oprócz Chin ważnym rynkiem zbytu dla rosyjskich surowców ma stać się również Japonia. Z powodu uzależnienia od ropy naftowej z Bliskiego Wschodu (90% całości dostaw), Japonia szuka możliwości dywersyfikacyjnych, w tym względnie niezwykle ważna jest planowana przez Rosjan budowa rurociągu naftowego Syberia Wschodnia–Ocean Spokojny⁸⁶.

⁸¹ Większość ropy dostarcza *Rosneft* – 4 mln ton w roku 2005, według danych ma on dostarczać około 8,9 mln ton rocznie w ciągu następnych pięciu lat. Innym ważnym dostawcą rosyjskiej ropy jest *Lukoil*, który przesyła około 4 mln ton paliwa rocznie. Larsson, R., "Russia's Energy...", op.cit., s. 243.

⁸² Wielkość sprzedawanej Energii przez Rosję do ChRL wynosi 54,6% całości eksportu. Paramonov, V., Strokom, A., "Russian-Chinese Relations: Past, Present & Future", *Defence Academy of the United Kingdom*, 2006, s. 10.

⁸³ Wartym odnotowania jest, że obecnie, nie ma takiej ilości ropy na pokrycie tego zamówienia. Larsson, R., "Russia's Energy...", op.cit., s. 244.

⁸⁴ Jako odnoga ropociągu Tajszet – Morze Japońskie. M. Menkiszak, *Prezydent Putin w Chinach*, „Komentarze OSW” 2006 <http://osw.waw.pl/pub/koment/2006/03/060323b.htm>, 14.03.2007.

⁸⁵ „Drugi projekt (...) będzie eksploatować złoża zachodniosyberyjskie. Obydwa gazociągi zaspokajac będą od 8 do 10% chińskiego zapotrzebowania na energię.” P. Goldanowski, *Imperium Energeticum*, „Stosunki Międzynarodowe” kwiecień–maj 2006, Instytut Badań nad Stosunkami Międzynarodowymi, s. 12.

⁸⁶ Władimir Putin oświadczył, że pierwsza odnoga rurociągu z Tajszetu do Skorowodiny powinna być oddana do użytkowania już w 2008 roku. Rosyjski prezydent dał również do zrozumienia, że odnoga Japońska będzie budowana szybciej, jeżeli Tokio włączy się w większe finansowanie infrastruktury. Larsson, R., "Russia's Energy...", op.cit., s. 248.

Dla Moskwy priorytetem pozostaje dywersyfikacja odbiorców swoich surowców, w związku z czym nie dziwi fakt, że rurociąg naftowy Syberia Wschodnia-Ocean Spokojny będzie się rozgałęział. Takie rozwiązanie może w przyszłości pozwolić Kremlowi na specjalne traktowanie swoich dalekowschodnich klientów. Tym bardziej, że region Bliskiego Wschodu nadal jest niestabilny. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę Japonia uzależniona w 90% od ropy z tego regionu. Chiny zaś obawiają się eskalacji konfliktu wokół Iranu, który jest ich głównym dostawcą ropy. Taki rozwój sytuacji sprawia, że jeśli Rosja upora się szybko z planowanymi inwestycjami, może zyskać dodatkowy atut w bilateralnych stosunkach z Chinami i Japonią.

3.3.6 Koncepcja utworzenia gazowego OPEC

9–10 kwietnia 2007 roku w stolicy Kataru, Doha miała miejsce coroczna konferencja Forum Państw Eksporterów Gazu (*Gas Exporting Countries Forum* – GECF)⁸⁷. Państwa, które uczestniczyły w konferencji, kontrolują ok. 70% światowych zasobów i przeszło 40% wydobycia gazu na świecie. Mimo wcześniejszej propagandy oraz stanowiska zadeklarowanych zwolenników utworzenia kartelu, nie doszło do porozumienia w sprawie powołania tej organizacji. Pewną niespodzianką jest, że to właśnie Rosja odrzuciła taką możliwość. Rosyjski Minister Energii, Wiktor Christienko, zdołał nakłonić resztę państw do przyjęcia propozycji stałe działającego organu GECF, „który miałby pod przewodnictwem Rosji przygotować przyszłoroczną konferencję GECF w Moskwie”⁸⁸.

Obecnie organizacja skupiająca producentów gazu ziemnego nie może powstać z wielu powodów:

„1. Obiektywnych – rynek gazowy jest nieelastyczny, ograniczony wieloletnimi kontraktami i stałymi połączeniami rurociągowymi.

2. Subiektywnych – występują rozbieżne interesy i motywacje polityczne państw eksportujących gaz”⁸⁹.

Wobec tego wszelkie zapowiedzi ze strony Moskwy trzeba uznać za element propagandy. Wpływa to bezpośrednio na państwa importujące błękitne paliwo jako czynnik psychologiczny. Perspektywa utworzenia gazowego kartelu może być rozpatrywana jako próba kontradziałania Moskwy w kierunku Karty Energetycznej UE. Powoduje to w pewnym stopniu wzrost napięcia na rynku gazo-

⁸⁷ Z udziałem ministrów energetyki czternastu państw, m.in. Rosji, Iranu, Kataru i Algierii. J. Darczewska, *Gazowy OPEC czy gazowy straszak?*, „Tydzień Na Wschodzie OSW” 2007, nr 6, s. 2.

⁸⁸ Grupa miałaby koordynować badania w dziedzinie kształtowania cen surowca oraz planów w sferze tworzenia infrastruktury transportowej. Rosja wzięła na siebie zadanie zorganizowania tej grupy oraz dodatkowo zadeklarowała koordynowanie współpracy producentów gazu na rynkach światowych. Ibidem, s. 2.

⁸⁹ Ibidem.

wym i utrzymanie wysokich cen surowca. Według E. Paszyc z OSW, „sytuacja może się zmienić za 10–15 lat, kiedy wraz z rozwojem rynku gazu skroplonego (LNG) wzrośnie elastyczność dostaw i liczba kontraktów krótkoterminowych (...), w związku z czym istnieje prawdopodobieństwo, że w przyszłości wraz ze zmianą charakteru rynku gazowego, główni producenci tego surowca będą w stanie koordynować wspólnie plany inwestycyjne oraz politykę cenową”⁹⁰. Rosja zdaje sobie z tego sprawę, dlatego stara się podejmować wszelkie inicjatywy, które pozwoliłyby jej na zwiększenie kontroli nad wszystkimi procesami dokonywanymi się w sektorze gazowym. Jak na razie Rosja nie produkuje gazu w formie skroplonej, dlatego też trudno przewidzieć, czy odegra ona znaczącą rolę w tym segmencie.

4. Rosyjska polityka energetyczna wobec Unii Europejskiej

Unia Europejska to jeden z głównych konsumentów energii na świecie. W wypadku zużycia gazu i ropy naftowej, w stosunku do pozostałych źródeł energii wynosi to odpowiednio 41% i 22%⁹¹. Według ekspertów łączna konsumpcja energii w UE w ciągu najbliższych 30 lat wzrośnie o 25%⁹². Zależność od importu z Rosji pozostaje stosunkowo wysoka, gdyż około 50% gazu i 25% ropy pochodzi właśnie z tego kraju. Przewiduje się, że zależność ta z biegiem czasu będzie się wyraźnie pogłębiać⁹³. Z drugiej strony, państwo rosyjskie pozostaje także silnie uzależnione od sprzedaży swoich surowców do krajów Wspólnoty. Około 67% całego eksportu rosyjskiego gazu oraz 53% całości ropy wysyłana jest do UE. Statystyki pokazują, iż Rosja oraz Unia Europejska będą skazane na siebie pod względem współpracy energetycznej. Różnica jednak jest taka, że wzajemna zależność z upływem czasu będzie rosła na niekorzyść UE. Rosja, posiadając jedną trzecią światowych zasobów gazu oraz znaczące ilości ropy naftowej, będzie kluczowym partnerem Wspólnoty. Obecne połączenia infrastrukturalne⁹⁴ pozwalają *Gazpromowi* na sprzedaż błękitnego paliwa wyłącznie do krajów europejskich, jednak planowane inwestycje na rynku azjatyckim w niedalekiej przyszłości pozwolą rosyjskiemu koncernowi na większą swobodę. W przypadku takiego scenariusza Unia Europejska, w wy-

⁹⁰ Ibidem.

⁹¹ Yorkan, A., *Energy Security of the European Union [w:] The Future of European Energy Security*, red. L. Jesień, Kraków 2006, s. 65.

⁹² Taki stan rzeczy oznacza, że w „2030 r. Unia Europejska będzie musiała importować 70% konsumowanej energii, podczas gdy obecnie wskaźnik ten wynosi 50%”. P. Świeboda, op.cit., s. 4.

⁹³ Przewidywany wzrost importu rosyjskiego gazu do roku 2030 będzie wynosił około 60%. Yorkan, A., op.cit., s. 66.

⁹⁴ W przypadku ropy naftowej, możliwość transportu jest znacznie łatwiejsza w wyniku użycia tankowców. W przypadku gazu obecna sieć gazociągów i rurociągów (nie licząc małego rynku LNG) jest praktycznie jedynym sposobem na transport błękitnego paliwa.

sokim stopniu uzależniona od importu rosyjskiego surowca, będzie zmuszona dodatkowo konkurować o niego w dłuższej perspektywie z państwami Azji: Chinami, Japonią, Koreą Południową oraz Indiami. Pewną alternatywą dla takiego stanu rzeczy pozostaje wypracowanie wspólnej strategii energetycznej przez wszystkie państwa członkowskie UE, tylko w takim wypadku możliwe będzie zabezpieczenie dostaw surowców oraz skuteczniejsze wywieranie wpływu w kontaktach z państwami-producentami, w tym głównie z Rosją. Moskwa, zdając sobie z tego sprawę, opiera swoje działania na próbach większej ekspansji rosyjskich koncernów, w tym *Gazpromu*, na rynkach wewnętrznych Unii oraz przede wszystkim na prowadzeniu bilateralnych stosunków z poszczególnymi państwami. Przykłady dowodzą, iż relacje dwustronne z Moskwą różnią się w przypadku każdego państwa z osobna. Uwarunkowane jest to w głównej mierze interesami politycznymi i ekonomicznymi Rosji oraz danego państwa UE. Interesem Kremla w tym wypadku jest pogłębienie uzależnienia energetycznego Unii od Rosji oraz próba rozbijania wewnętrznego Wspólnoty dla uzyskania większej korzyści. *Casus* państw nadbałtyckich z jednej strony oraz Niemiec z drugiej, doskonale obrazuje rozbieżność w sposobie postępowania Moskwy z różnymi państwami.

4.1. Stosunki energetyczne z wybranymi państwami UE

4.1.1. Litwa

Państwo litewskie, podobnie jak pozostałe kraje bałtyckie, jest w dużej mierze uzależnione od importu surowców energetycznych z Rosji⁹⁵. Dlatego też energia oraz sprawy z nią związane są głównym tematem relacji rosyjsko-litewskich. Wyjście Litwy ze Związku Radzieckiego w 1991, mimo iż skutkowało odzyskaniem niepodległości, nie gwarantowało zmiany nastawienia Rosji. Już sam Borys Jelcyn dawał do zrozumienia, że Rosja nie zapomniała o swoim „mniejszym bracie”, jej działania cechowały się próbami odzyskania wpływów w Wilnie poprzez wywieranie odpowiedniej presji energetycznej. W 1992–1993 roku Rosja odcięła dostawy surowców, była to pewnego rodzaju odpowiedź na żądania państw bałtyckich, które domagały się opuszczenia ich terenów przez stacjonujące tam jeszcze wojska rosyjskie⁹⁶. W 1992 roku nastąpiły dwa kolejne odcięcia dostaw gazu i ropy. Drugie z nich, które miało miejsce w grudniu, spowodowało wstrzymanie prac w litewskiej rafinerii *Możejki Nafta*. W późniejszych latach następowały kolejne problemy z przesyłem surowców rosyjskich. Sam *Transnieft* wstrzymał dostawy ropy dziewięć razy. Według

⁹⁵ 80% całości importu ropy naftowej oraz 75% całości dostaw gazu ziemnego pochodzi z Rosji. Berdikewa, S., op.cit., s. 14.

⁹⁶ Larsson, R., „Russia’s Energy...”, op.cit., s. 185.

strony litewskiej, wszystkie te działania były podyktowane celem zdobycia kontroli nad rurociągami przez *Łukoil*⁹⁷. Głównym „punktem zapalnym” pomiędzy Rosją a Litwą pozostaje jednak jedyna rafineria w państwach bałtyckich – *Możejki Nafta*. „W 1999 r. w wyniku prywatyzacji kontrolę nad litewskim holdingiem naftowym *Możejki Nafta* (w tym, nad terminalem w Butyndze) zdobyła amerykańska spółka *Williams International*”⁹⁸. *Łukoil*, który jest głównym dostawcą ropy do rafinerii, w wyniku poleceń Moskwy sprawił, że przesył ropy okazał się bardzo utrudniony. Wywarta w ten sposób presja na amerykańskiej firmie spowodowała, że pakiet kontrolny akcji został odsprzedany *Jukosowi*. W wyniku wybuchu „sprawy *Jukosu*” istniało ryzyko przejęcia rafinerii przez Kreml. Kolejny przetarg (na posiadane akcje przez bankrutujący *Jukos*), wygrał, po licznych kłopotach polski koncern naftowy – *Orlen*⁹⁹. Cała sprawa związana z transakcją była wysoce nagłaśniana, tym bardziej że w przetargu brały jeszcze udział rosyjskie firmy: *Gazprom*, *TNK-Bp* oraz kazachski *KazMunaiGaz*¹⁰⁰. Oprócz kwestii rafinerii, Rosja próbuje również przejąć przedsiębiorstwo kontrolujące przesył gazu na terenie Litwy. *Gazprom*, posiadając 25% udziału w firmie *Lietuvos Dujos*¹⁰¹, kontynuuje swoją ekspansję, licząc na wykup pakietu dającego mu większościową kontrolę nad firmą¹⁰². Faktem jest, iż w wypadku dostarczania 90% gazu w ciągu najbliższej dekady, rosyjski *Gazprom* będzie ważniejszy dla Litwy niż Litwa dla *Gazpromu*¹⁰³.

4.1.2. Łotwa i Estonia

Oba państwa jako były kraje składowe ZSRR, podobnie jak Litwę, łączą szereg relacji z Federacją Rosyjską. Uzależnienie energetyczne jest jedną z nich.

⁹⁷ Ibidem.

⁹⁸ A. Sarna, *Sektor naftowo-gazowy w „krajach tranzytowych” b. ZSRR. Polityka energetyczna państw regionu [w:] Kłopotliwe bogactwo – sytuacje i perspektywy sektorów ropy i gazu na obszarze byłego ZSRR*, red. A. Łoskot, „Prace OSW” 2003, s. 36.

⁹⁹ „Strona rosyjska nie mogła się pogodzić z przegraną w przetargu, burzyło to jej plany dotyczące opanowania regionu Europy Środkowo-Wschodniej od strony możliwości zmonopolizowania przerobu ropy – REBCO (Russian Export Blended Crude Oil) – rosyjska ropa mieszana. Wraz z zakończonym przetargiem na niekorzyść Rosjan, nastąpiły, z pozoru nie powiązane ze sobą, zdarzenia. Między innymi z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar w rafinerii (spłonęła kolumna dot. destylacji próżniowej) oraz nastąpiła awaria rosyjskiego rurociągu transportującego ropę do Możejek. Dostawa ropy do dnia dzisiejszego nie została wznowiona. Z. Grzegorzewski, *Kuliszy strategii przejęcia Możejek*, CEO 2007, <http://www.exo.pl/artykuly/54002.html>, 03.04.2007.

¹⁰⁰ „PKN Orlen został wyłącznym dostawcą ropy dla swojej rafinerii w Możejkach. Przez najbliższe pięć lat polski koncern dostarczy litewskim zakładom ropę naftową o wartości szacowanej na 19 mld USD.” *Orlen Wyłącznym dostawcą ropy do Możejek*, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33181,3832333.html>, 07.05.2007.

¹⁰¹ Larsson, R., „Russia’s Energy...”, op.cit., s. 188.

¹⁰² Obecnie *Gazprom* posiada już 34% akcji. Niemiecki *E.ON/Ruhrgas* posiada 35%, zaś rząd litewski jest właścicielem 34% akcji. A. Łoskot, *Rosyjski gaz dla Europy*, op.cit., s. 12.

¹⁰³ 1,4% całego eksportu *Gazpromu*. P. Zashev, *Russian investments in Lithuania – politics, business, corporate culture*, Turku School of Economics and Business Administration 2004, s. 16.

W przypadku Łotwy główny problem dotyczy sprzedaży przez łotewski rząd akcji w porcie Windawa, do niedawna głównym bałtyckim terminalu eksportowym¹⁰⁴. Moskwa ma na celu przejęcie pakietu kontrolnego w porcie, Łotwa natomiast nie zamierza sprzedawać go Rosji. Taka sytuacja spowodowała „ofensywę” Kremla. Od stycznia 2003 r. rosyjski *Transnieft* wstrzymał tranzyt ropy do portu¹⁰⁵. Według komentatorów była to kara za opór Rygi wobec sprzedaży portu, podobnie jak w przypadku litewskich *Możejek*, chodziło wówczas o wywarcie presji na łotewskim rządzie, a tym samym spowodowanie, by sprzedaż doszła do skutku. Ostatecznie port w Windawie nie został wykupiony przez Rosjan, jednak w wyniku postępującej blokady oraz utrudnień ze strony Rosji, transport ropy przez port praktycznie zamarł¹⁰⁶.

W przypadku Estonii sprawa wygląda mniej problematycznie niż w pozostałych państwach bałtyckich. Estonia nie jest strategicznym obiektem działalności rosyjskich firm, a mimo wszystko Kreml stosuje nacisk ekonomiczny wobec Tallina, jest on widoczny głównie w występujących odcięciach dostaw gazu. Wszystko to ma związek ze sprawą rosyjskiej mniejszości na terenie Estonii, każda aktywność w regulacji praw mniejszości spotyka się z twardym oporem i natychmiastowymi działaniami ze strony Rosji¹⁰⁷.

4.1.3. Niemcy

Stosunki energetyczne między RFN i FR są inne niż w wypadku pozostałych członków Unii. Niemcy w wyniku bardzo dużych importów rosyjskich surowców, a także poprzez bliską kooperację takich niemieckich firm, jak *E.ON/Ruhrgas* i *BASF/Wintershall* z *Gazpromem*, stały się w tej materii strategicznym partnerem Kremla. Bliskie relacje między byłym kanclerzem Niemiec, Gerhardem Schröderem oraz prezydentem Rosji, Władimirem Putinem, powodowały jeszcze większe „energetyczne zacieśnienie” między obydwojma państwami. Obecnie import gazu z Rosji do Niemiec wynosi około 30–40%¹⁰⁸, a poprzez działania Schrödera niemieckie firmy rozpoczęły inwestowanie w rosyjski sektor energetyczny, co ma być zabezpieczeniem dostaw do Niemiec. Dzięki byłemu kanclerzowi do skutku doszło podpisanie kontraktu na budowę Gazociągu Północnego, w zamian za co został on powołany po zakończeniu kariery politycznej na szefa rady nadzorczej głównych udziałowców spółki *NORD Stream*¹⁰⁹, odpowiedzialnej za budowę gazociągu. Mimo wyborów parlamen-

¹⁰⁴ A. Sarna, op.cit., s. 36.

¹⁰⁵ Ibidem.

¹⁰⁶ Obecnie Windawa transportuje około 10 mln ton rosyjskich paliw rocznie. A. Kublik, *Rosja może ominąć gdański Naftoport*, 2004, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33207,2467963.html>, 26.02.2007.

¹⁰⁷ Larsson, R., „Russia’s Energy...”, op.cit., s. 189.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 193.

¹⁰⁹ Zostało to odebrane bardzo krytycznie przez opinię publiczną tak w Niemczech, jak i w całej Unii Europejskiej.

tarnych i zmiany kanclerza, niemieckie stanowisko nie uległo znacznej modyfikacji w głównych kwestiach. Angela Merkel po spotkaniu z Putinem w Moskwie na początku 2006 r. dała do zrozumienia, że ekonomiczna współpraca z Rosją jest możliwa, mimo krytyki rosyjskiej władzy¹¹⁰. Dlatego też inwestycja nowego gazociągu pod Morzem Bałtyckim nie została zablokowana. Mimo wszystko struktura stosunków Berlina z Moskwą została w pewien sposób przewartościowana, Merkel w przeciwieństwie do Schrödera potrafi zadawać Putinowi niewygodne pytania oraz oczekiwać pewnych ustępstw na linii UE–Rosja. Dowodzić tego może ostatni szczyt unijno-rosyjski w Samarze, gdzie niemiecka kanclerz razem z przewodniczącym Komisji Europejskiej twardo poparła stanowisko Polski¹¹¹.

4.2 Stosunki Unii Europejskiej i Rosji

Unia Europejska jest uzależniona w wysokim stopniu od importu surowców energetycznych (w tym głównie gazu) z FR. Działania Moskwy oraz rosyjskich firm opierają się na pogłębieniu tego uzależnienia poprzez realizowanie odpowiednich strategii inwestycyjnych w krajach członkowskich. Biorąc pod uwagę wysoką dywersyfikację dostawców ropy naftowej¹¹² w stosunku do gazu ziemnego na rynkach europejskich, Rosja skupia się głównie na działaniach związanych z błękitnym paliwem. „Głównym celem rosyjskiej ekspansji gazowej jest wzmocnienie pozycji *Gazpromu* w Europie jako najważniejszego eksportera surowca oraz znaczącego inwestora”¹¹³. Aby osiągnąć ten cel, państwo rosyjskie dąży do realizacji szeregu działań. Najważniejsze z nich to:

a. Nowe projekty dróg eksportowych, które umożliwiłyby uniezależnienie się od „państw tranzytowych”, przez które bieżą obecne szlaki dostaw rosyjskich surowców, a tym samym uzależnienie w większym stopniu państw członkowskich od jednego dostawcy gazu: gazociąg północny – biegnący z rosyjskich złóż gazu (Jużnorusskoje) przez Morze Bałtyckie do Niemiec¹¹⁴, gazociąg południowy (tzw. Błękitny Potok II) – projekt szlaku mającego dostarczać rosyjski gaz przez Morze Czarne (dzięki poszerzeniu gazociągu Błękitny Potok)¹¹⁵, w sprawie tej inwestycji zostało zawarte odpowiednie porozu-

¹¹⁰ Larsson, R., „Russia’s Energy...”, op.cit., s. 193.

¹¹¹ Merkel dała do zrozumienia Putinowi, że sprawa polskiego mięsa jest interesem całej Unii, to znak dla rosyjskiego prezydenta, że podobne sprawy mogą być w przyszłości rozgrywane w analogiczny sposób.

¹¹² Główny import ropy naftowej do Unii Europejskiej obecnie pochodzi z państw Bliskiego Wschodu, państw północnej Afryki, Rosji oraz Norwegii. A. Konarzewska, *Zielona księga, a europejska polityka energetyczna*, Warszawa 2006, s. 86. http://www.bbn.gov.pl/dokumenty/zielona_ksiega.pdf, 26.02.2007.

¹¹³ A. Loskot, *Rosyjski gaz dla Europy*, op.cit., s. 9.

¹¹⁴ Ibidem.

¹¹⁵ Ibidem.

mienie pomiędzy przedstawicielami włoskiego koncernu *ENI* oraz rosyjskiego *Gazpromu*¹¹⁶.

- b. Dążenia do zwiększenia oraz próby przejęcia kontroli nad magistralami przesyłowymi biegnącymi przez główne kraje tranzytowe, tj. Białoruś (*Bieltransgaz*) i Ukrainę (*Naftohaz Ukraina*).
- c. Poprzez zrealizowanie głównych projektów transportowych przez Morza Bałtyckie i Czarne będzie możliwe zablokowanie eksportu gazu na rynek unijny z innych źródeł niż rosyjskie. Dokończenie budowy Gazociągu Północnego praktycznie uniemożliwi przesył gazu norweskiego do Europy Środkowo-Wschodniej, zaś realizacja projektu Błękitny Potok II ograniczy lub w całości odetnie potencjalne źródła gazu pochodzącego z rejonu Morza Kaspijskiego i ewentualnie bliskowschodniego¹¹⁷. Inwestycja ta zredukowałaby do minimum konkurencję dla pozycji Rosji na europejskim rynku gazowym.
- d. Ważne plany dotyczą również wejścia Rosji i *Gazpromu* w segment *downstream* na unijnym rynku surowcowym – to jest handlu detalicznego i dystrybucji. Szczególnie w ostatnim roku widoczne było przyspieszenie ekspansji *Gazpromu* w tym segmencie. Wiąże się to z zawieraniem strategicznych sojuszy z europejskimi koncernami energetycznymi oraz podpisaniem nowych umów dotyczących bezpośrednich dostaw na rynki detaliczne poszczególnych państw (m.in. Węgry, Niemcy, Austria, Bułgaria)¹¹⁸.

Powyższe działania pokazują, że polityka rosyjskiego rządu oraz *Gazpromu* zaczyna przynosić pożądane skutki. Głównym rezultatem takiego działania jest wzmocnienie pozycji koncernu na rynkach europejskich poprzez utrwalenie jego obecności w poszczególnych segmentach energetycznych krajów Unii. Dzięki wchodzeniu przez *Gazprom* na rynki wewnętrzne Wspólnoty, dominująca rola rosyjskiego monopolisty w segmencie gazowym UE zaczyna być faktem. Taki stan rzeczy z kolei powoduje większą zależność ekonomiczną Unii Europejskiej od Rosji, co w wypadku surowca strategicznego, jakim jest gaz ziemny, może się przekładać bezpośrednio na wpływy polityczne Kremla.

¹¹⁶ 23 czerwca 2007 zostało podpisane porozumienie między włoskim *ENI* i *Gazpromem* w sprawie budowy gazociągu South Stream. Rura ta miałaby dostarczać około 30 mld m³ gazu na Balkany oraz do Włoch i Europy Środkowej. Projekt wywołuje podobne zaniepokojenia jak rosyjsko-niemiecka umowa o gazociągu Nord Stream przez Morze Bałtyckie. Gazeta Wyborcza, *Nowa rura Gazpromu uzależni Europę od Rosji*, <http://www.gazetawyborcza.pl/1,76842,4254841.html>, 07.01.2008.

¹¹⁷ Projekt ten uniemożliwiłby budowę konkurencyjnego gazociągu – Nabucco – omijającego terytorium Rosji, przesyłającego do UE gaz środkowoeuropejski z regionu kaspijskiego. E. Paszyc, *Gazprom w Europie 2006 – przyspieszenie ekspansji*, „Raport OSW”, 2007, s. 8.

¹¹⁸ Oprócz tego *Gazprom* tworzy własne firmy – z prawem do operowania na terenach państw europejskich (*Gazprom Marketing & Trading* w Wielkiej Brytanii, *Wingas-Europa* – spółka z *BASF*) oraz spółce dystrybucyjno-handlowych z krajowymi kompaniami (np. *Central Energy Italian Gas Holding AG* (CEIGH) – spółka z *ENI*), dodatkowo rosyjski koncern wykupuje udziały w systemach przechowywania gazu oraz w planowanych budowach (na przykład w budowie podziemnych zbiorników gazu w Austrii oraz plany budowy zbiorników gazu na Węgrzech, w Rumunii, Belgii i innych). Ibidem, s. 8.

Ponadto ofensywna ekspansja *Gazpromu* w dłuższej perspektywie może utrudnić „realizację unijnej polityki energetycznej zmierzającej m.in. do demonopolizacji, liberalizacji i zwiększenia konkurencji na europejskim rynku gazowym”¹¹⁹. Dominacja jednego gracza, do czego bez wątpienia dąży *Gazprom*, może doprowadzić do monopolizacji europejskiego sektora gazowego, w wyniku czego brak konkurencji może skutkować cenowym dyktatem ze strony rosyjskiej kompanii. Przykład kryzysu ukraińskiego z początków 2006 roku pokazuje, że może być to wykorzystane nie tylko w ramach poprawy bilansu ekonomicznego, ale również jako skuteczne narzędzie polityczne.

4.3. Gazociąg Północny jako przykład nowej polityki energetycznej Kremla

Głównym priorytetem rosyjskiej polityki energetycznej pozostają nadal plany nowych szlaków transportowych. Gazociąg Północny (zwany również transbałtyckim) pełni kluczową rolę w planach *Gazpromu* na najbliższą dekadę. Jest on o tyle ważny, że umacnia w znaczący sposób pozycję koncernu w Europie, gwarantując nowe rynki zbytu oraz zapewniając większe uzależnienie obecnych odbiorców rosyjskiego gazu. Poprzez bezpośredni udział w projekcie głównych niemieckich firm energetycznych (*E.ON* i *BASF*) oraz prawdopodobnie innych, ważnych koncernów europejskich, spółka *Nord Stream* została w pewien sposób „namaszczona” do realizacji budowy. Mimo bardzo wysokich kosztów oraz trudności w wykonaniu, sama inwestycja w wyniku obecności europejskiego kapitału, zyskuje szanse na szybsze ukończenie¹²⁰. Obecnie, gdy rozpoczęły się pierwsze prace, nasila się wszelka krytyka projektu oraz dezaprobata ze strony wielu państw UE, głównie niezwiązanych z samą inwestycją. Pojawiają się różne kwestie i obawy. Najwięcej kontrowersji wzbudza rola byłego kanclerza Niemiec, Gerharda Schrödera i strony niemieckiej w projekcie. Niektóre państwa Morza Bałtyckiego, w tym głównie Szwecja, Litwa i Estonia kwestionują bezpieczeństwo budowy rurociągu, obawiając się zagrożenia ekologicznego, jakie niesie ze sobą inwestycja. Natomiast kraje nadbałtyckie razem z Polską, obawiają się skutków politycznych i ekonomicznych projektu. Główne obawy dotyczą możliwości użycia gazociągu jako specjalnego narzędzia politycznego, dzięki któremu wpływy rosyjskie w regionie mogą zostać zwiększone. Wybudowanie gazociągu na dnie morza spowoduje również zablokowanie wszelkich możliwości przesyłu surowca z Norwegii oraz znacznie oddali prawdopodobieństwo realizacji przez *Gazprom* innych projektów w regionie (Amber Lights, Jamał II).

¹¹⁹ Ibidem, s. 3.

¹²⁰ Choć realizacja inwestycji i tak jest opóźniona, mniejszy udział pieniędzy firm europejskich powodowałby dalsze jej odwołanie.

11 sierpnia 2005 roku ogłoszone zostało podpisanie umowy między Rosją a Niemcami, dotyczącej dostaw gazu oraz wybudowania nowej drogi przesyłowej, Gazociągu Północnego¹²¹. Trasa gazociągu będzie przechodziła na dnie Morza Bałtyckiego z miasta Wyborg w zatoce Fińskiej do Greifswadu w Niemczech¹²². Pierwsza nitka gazociągu, według oficjalnych planów, ma zostać ukończona do 2010 roku¹²³, a jej docelowa przepustowość 55 mld m³ osiągnięta w 2012 roku¹²⁴. Sama spółka *Nord Stream* odpowiedzialna za wykonanie projektu została powołana przez *Gazprom*, który posiada 51% własności oraz koncerny niemieckie *BASF/Wintershall* i *E.ON/Ruhrigas* (każda z nich posiada 24,5% akcji)¹²⁵. Firmy te są głównymi wykonawcami, z czego najważniejszą rolę w realizacji będzie pełnił *Gazprom*, dostawca gazu¹²⁶ mającego płynąć rurociągiem. Koncern rosyjski będzie również zarządzał gazociągiem po jego ukończeniu, ponieważ spółka *Nord Stream* nie ma odpowiedniej obsługi i narzędzi do tego zadania. Sam koszt gazociągu nie jest oficjalnie znany, szacuje się, że może on wynosić około 8–10 mld USD.

Od początku projektu pojawia się szereg informacji i spekulacji na temat partnerstwa między Niemcami i Rosją oraz prawdziwych kontaktów „ojców założycieli” projektu-Gerharda Schrödera i Władimira Putina. Nie jest to jednak jedyny znaczący udział strony niemieckiej w realizacji projektu. Dzięki strategicznej współpracy firm niemieckich przy budowie gazociągu, *BASF* podpisał specjalną umowę z *Gazpromem*, dającą mu 35% własności w złożach Jużnorusskoje¹²⁷. Wiele kontrowersji i pytań wzbudza również fakt, że projekt budowy gazociągu jest w dużej mierze finansowany przez niemieckie pieniądze¹²⁸. Sam Gerhard Schröder na cztery tygodnie przed opuszczeniem stanowiska państwowego, zagwarantował kredyt finansowy dla *Gazpromu*, poręczony przez *Deutsche Bank* i *KfW* (Państwowy Bank Rozwoju) w wysokości jednego mld USD¹²⁹.

¹²¹ *North European Gas Pipeline*, obecnie projekt występuje pod nazwą Nord Stream.

¹²² Na obecnym etapie inwestycji planowana jest również odnoga do Kalingradu, pojawiają się również spekulacje o budowie odnogi do Szwecji, Danii, Belgii, Holandii oraz Wielkiej Brytanii. Larsson, R., „Sweden and the NEGP: A Pilot Study of the North European Gas Pipeline and Sweden's Dependence on Russian Energy”, *FOI Swedish Defence Research Agency*, Stockholm 2006, s. 16.

¹²³ Mimo położenia pierwszego odcinka gazociągu – tj. jego części lądowej, pojawiają się coraz częściej komentarze, że planowana data – rok 2010 jako początek ruszenia prac wydaje się być zbyt optymistyczna.

¹²⁴ A. Łoskot, *Rosyjski gaz dla Europy*, op.cit., s. 9.

¹²⁵ W sierpniu 2006 roku, *Gazprom* ogłosił udział innych partnerów w projekcie. Najprawdopodobniej głównymi kandydatami do współpracy będą *Gas de France*, *BP*, *Transco* i *Gazuni*.

¹²⁶ Główne złoża gazu, mające zaopatrzyć rurociąg po jego ukończeniu to pola gazowe w Zachodniej Syberii – w tym głównie złożo Jużnorusskoje. Larsson, R., „Nord Stream, Sweden and Baltic Sea Security”, *FOI Swedish Defence Research Agency*, Stockholm 2007, s. 22.

¹²⁷ Rosyjski koncern nie zrobił tego za darmo, w zamian pozwolono mu na powiększenie pakietu akcji z 35% do 49% w niemieckim *Wingas* (należącym do *BASF*). Ibidem, s. 23.

¹²⁸ Umowa, która została zawarta z niemieckim Bankiem – *ABM Amro* zakłada wydanie kredytu o wartości 7,5 mld USD. J.M. Nowakowski, *Gazowe okrążenie Polski*, „Wprost” 2005, nr 27 <http://www.wprost.pl>, 24.04.2007.

¹²⁹ Larsson, R., „Sweden...”, op.cit., s. 23.

4.3.1. Implikacje i konsekwencje projektu

Budowa nowego szlaku przesyłowego przez Rosję spowoduje szereg implikacji tak natury ekonomicznej, jak i politycznej. Przede wszystkim dzięki gazociągowi bałtyckiemu państwo rosyjskie uniezależni się w wymierny sposób od odbiorców swego surowca, a tym samym bezpośrednio połączenie z Niemcami spowoduje większe uzależnienie się tego państwa od dostaw rosyjskiego gazu. Poprzez planowane podłączenie do rurociągu przez inne państwa europejskie, prawdopodobnie Belgię, Danię, Finlandię, Holandię oraz Wielką Brytanię Rosja zwiększy również swoje wpływy w tych krajach. Pojawiają się także obawy, podnoszone głównie przez Szwecję oraz kraje bałtyckie o wysokim ryzyku ekologicznym, jakie niesie inwestycja gazociągu. Jest to związane z pracami na dnie Morza Bałtyckiego, na którym to zalega broń pozostawiona po II wojnie światowej. Oprócz tego, ważną konsekwencją budowy gazociągu będzie obecność militarna sił rosyjskich. Prezydent Putin w swoim wystąpieniu oznajmił, że ochrona tej strategicznej inwestycji w fazie konstrukcji, jak również po, będzie ważnym zadaniem rosyjskiej marynarki wojennej¹³⁰. Aktywna obecność wojsk rosyjskich w regionie może wywołać napięcia polityczne z państwami Unii, których wody terytorialne będą graniczyć z gazociągiem. Mimo wszystko najważniejszą implikacją powstania Gazociągu Północnego będzie tzw. „gazowe okrażenie” państw Europy Środkowo-Wschodniej. Bezpośrednio powiązana jest z tym rezygnacja *Gazpromu* z planowanej inwestycji gazociągu Jamał II oraz jego drugiej nitki biegnącej przez państwa bałtyckie oraz Polskę. Według Rolanda Götza, analityka ds. energetyki w niemieckim „think-tanku” – SWP¹³¹, istnieją inne koncepcje lepszych projektów (np. Jamał II)¹³² niż budowa Gazociągu Północnego, która jest zbyt kosztowna i trudna w wykonaniu. W wyniku swojej polityki Moskwa rozszerzy możliwości nacisku na Polskę, kraje bałtyckie, Ukrainę oraz Białoruś. Gazociąg Północny, jako alternatywna droga przesyłu błękitnego paliwa do Europy Zachodniej, będzie mógł być wykorzystany jako narzędzie polityczne oraz ekonomiczne. Polska oraz pozostałe kraje regionu utracą dużą część pieniędzy, które państwo rosyjskie płaci w ramach opłat tranzytowych, to z kolei spowoduje w pewnej mierze zmniejszenie kontrnacisku ze strony państw tranzytowych wobec *Gazpromu* i Moskwy. Najważniejszym jednak będzie możliwość

¹³⁰ Poza tym planowana jest również budowa specjalnej stacji kontrolnej po środku odcinka gazociągu, nadzorującej przesył surowca. W związku z tym pojawiają się spekulacje, iż może to być idealne miejsce jako baza wypadowa dla rosyjskiej służby specjalnej – FSB. Larsson, R. „Nord Stream, Sweden and Baltic Sea Security”, op.cit., s. 37.

¹³¹ The German Institute of International and Security Affairs.

¹³² „Szacowany koszt budowy całego Gazociągu Jamalskiego wynosił (w 1993 r.) do 2,5 mld USD, koszt budowy II nitki – według tych samych szacunków – 1,1 mld USD; prognozowane koszty gazociągu transbałtyckiego – około 6 mld USD.” A. Łoskot, *Bezpieczeństwo dostaw...*, op.cit., s. 12.

odcięcia dostaw gazu płynącego przez te kraje bez zakłóceń przesyłu surowca do krajów „starej” Unii. To może mieć swoje bezpośrednie implikacje polityczne, przykładowo Rosja będzie w stanie użyć gazociągu, by renegecjonować poszczególne umowy oraz nieoficjalnie „karać” za działania niepokrywające się z interesem Kremla. Kryzysy energetyczne na Ukrainie oraz Białorusi dowodzą, że taki scenariusz może być wysoce prawdopodobny.

4.4. Niedawne wydarzenia

Ostatnie wydarzenia w 2006 roku na linii Moskwa–Bruksela były podyktowane przede wszystkim próbami wypracowania kompromisu w sprawie porozumienia o współpracy i partnerstwie między UE i Rosją (PCA II – Partnership and Cooperation Agreement). Kwestią niezwykle ważną były relacje energetyczne, omawiane jako kluczowy temat spotkań unijno-rosyjskich.

20 października 2006 roku doszło do nieformalnego szczytu przywódców UE i Rosji w Lahti. Sprawą kluczową była wymiana energetyczna, a dokładnie gazu ziemnego. Spotkanie przedstawicieli państw członkowskich UE z prezydentem Władimirem Putinem nie rozwiązało najważniejszych problemów. Przede wszystkim, Rosja słowami swojego przywódcy przekreśliła możliwość przedłużenia wygasającego¹³³ porozumienia – PCA II. Zdaniem Putina, niemożliwe jest przyjęcie przez FR części energetycznej PCA II, tym samym Karta Energetyczna – UKE (oraz protokół tranzytowy) nie zostały ratyfikowane¹³⁴, na czym najbardziej zależało unijnym dyplomatom. Kolejne rozmowy UE–Rosja, tym razem odbywające się 24–26 listopada 2006 roku w Helsinkach, nie zmieniły sytuacji. Do negocjacji o zawarciu porozumienia (PCA II) między stronami nawet nie doszło. Spowodowane to było wetem Polski, żądającego rozstrzygnięcia sporu w sprawie nałożonego w 2006 roku przez Rosję embarga na polskie produkty mięsne.

Przy udziale kanclerza Niemiec, Angeli Merkel, przewodniczącego Komisji Europejskiej, Jose Manuela Barroso oraz prezydenta Władimira Putina odbył się w dniach 17–18 maja 2007 roku kolejny szczyt rosyjsko-unijny w Samarze. Podobnie jak w przypadku poprzednich spotkań, tak i ten, z wyjątkiem ogólnych deklaracji, nie przyniósł konkretnych rezultatów. Oprócz spraw bieżących, głównym zagadnieniem obrad była polityka energetyczna prowadzona

¹³³ Porozumienie wygasło w maju 2007 roku. Komisja Europejska podkreśla że w przypadku braku nowego porozumienia automatycznie zostanie przedłużone obecne.

¹³⁴ Według rosyjskiego prezydenta, część energetyczna PCA II, powinna zostać renegecjonowana. „To oznacza, że nowe porozumienie musiałyby zostać ratyfikowane przez wszystkich członków UE. Taka procedura trwa całe lata i w tym czasie Rosjanie mogliby kształtować swe stosunki w sprawach energetycznych z poszczególnymi krajami UE na zasadach bilateralnych.” – P. Jendroszczyk, *Zjednoczona Europa musi bronić swojej solidarności*, „Rzeczpospolita” 2006, <http://www.rzeczpospolita.pl/szukaj/archiwum.pl>, 07.02.2007.

przez FR. W wyniku utrzymania polskiego weta, rozmowy w sprawie ratyfikacji przez Moskwę Karty Energetycznej nie mogły być kontynuowane.

Każde z tych spotkań obrazuje rozbieżności, jakie występują w kontaktach Bruksela – Moskwa. Proces ten zakończył się fiaskiem po ostatnich rozmowach w Samarze, gdzie najważniejszym punktem spornym był brak pola do przyszłego porozumienia energetycznego. UE wymaga od Rosji ratyfikowania UKE oraz protokołu tranzytowego, z kolei Moskwa nie zgadza się na to, ponieważ zdaje sobie sprawę, że dywersyfikacja dostępu do wydobycia i transportowania surowców, a w konsekwencji dopuszczenie do tego zagranicznego kapitału, spowoduje utracenie znaczącej kontroli Kremla nad tym strategicznym segmentem.

Zakończenie

Polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej stanowi kluczowy element w strategii politycznej Kremla. Obecna pozycja państwa rosyjskiego w stosunkach międzynarodowych warunkuje zasadność użycia odpowiednich środków, jakimi są surowce energetyczne, przy realizacji poszczególnych celów.

W Rosji, jako bezpośredniej „spadkobierczyni” ZSRR, oczekiwano wraz z zmianami na arenie międzynarodowej pewnej kontynuacji wcześniejszej polityki. Rosyjscy przywódcy postrzegali dalej swoje państwo w roli jednego ze światowych mocarstw, które razem ze Stanami Zjednoczonymi będzie rozdawać karty w globalnej polityce. W wyniku błędnej percepcji transformacji systemowej, Rosja podczas rządów Borysa Jelcyna znalazła się w politycznym chaosie. Skutkowało to zaistnieniem kryzysu ekonomicznego oraz dalszym obniżeniem rangi państwa. Po okresie kryzysu nastąpiła redefinicja strategii politycznej państwa. Osobą odpowiedzialną za zmiany był nowy prezydent FR, Władimir Putin. Dzięki jego pragmatycznemu podejściu do polityki zagranicznej, Rosja ponownie pokazała się światu jako partner, z którym można, a przede wszystkim, trzeba rozmawiać. Mimo wszystko główne mocarstwo światowe, USA nadal stawia FR w roli młodszego partnera, uwidoczniło się to w niedawnych wydarzeniach związanych z chęcią umieszczenia elementów tarczy antyrakietowej w państwach środkowej Europy oraz w niezadkłej krytyce „rosyjskiej demokracji” przez przedstawicieli administracji USA. Podobne traktowanie, lecz w mniejszym stopniu, spotyka Rosję ze strony UE, dążenie Komisji Europejskiej oraz poszczególnych członków Wspólnoty do prowadzenia solidarnej polityki wobec Moskwy wprawia Kreml w pewną konsternację. Ponadto duża aktywność USA oraz UE w państwach WNP, uważanych przez Rosję za naturalną strefę wpływów, powoduje naruszenie rosyjskich interesów. W takim wypadku następuje pewien zwrot polityki w stronę Azji. Putinowska „koncepcja dynamicznej równowagi” zakłada traktowanie na równi wszystkich głównych ośrodków siły we współczesnym świecie. Wobec czego Rosja Pu-

tina balansuje w stosunkach między Europą, USA a państwami azjatyckimi. „Liczy, że narastające sprzeczności interesów transatlantyckich osłabią polityczną jedność Zachodu”¹³⁵. Państwo rosyjskie próbuje wykorzystać dla swych celów rozbieżności między USA, Europą w swych relacjach z Chinami¹³⁶.

Intencją rosyjskiego prezydenta jest pełny powrót FR jako mocarstwa euro-azjatyckiego, czyli sprawującego wyłączną kontrolę nad przestrzenią postsowiecką. To z kolei ma umożliwić realizowanie roli globalnej potęgi, jednego z biegunów siły w nowym multipolarnym, jak chce Rosja, łądnie międzynarodowym¹³⁷.

Środkiem, który ma umożliwić realizację rosyjskich planów, jest sektor energetyczny. Wzrastające zużycie ropy naftowej i gazu ziemnego na świecie powoduje, że surowce te stają się niezwykle wartościowe dla gospodarek światowych. FR jako państwo wysoko zasobne w ich złoża, próbuje stosować takie położenie w realizacji swoich politycznych celów.

Odziedziczona po Związku Radzieckim infrastruktura gazociągów i ropociągów oraz wysokie uzależnienie od dostaw rosyjskiego gazu i ropy większości krajów WNP i Europy Środkowej umożliwia Kremlowi prowadzenie stosownych działań. Według Roberta Larssona ze Szwedzkiego Instytutu Obrony są to głównie: zakłócenia w dostawach (całkowite lub częściowe), groźby w zakłóceniach dostaw (wyrażane potajemnie lub otwarcie), taktyka cenowa (polityka kija i marchewki), wykorzystanie istniejących długów za dostawy surowców, w tym tworzenie nowych oraz przejęcia odpowiednich firm i obiektów energetycznych jako wynik wymienionych działań¹³⁸. To wszystko pozwala Moskwie na realizację swoich strategicznych priorytetów wobec państw WNP¹³⁹. Oprócz przestrzeni poradzieckiej, istniejące połączenia oraz zakontraktowane dostawy ropy i gazu do krajów Unii Europejskiej, największego odbiorcy rosyjskich surowców, dają Kremlowi możliwość stosowania odpowiednich „energetycznych nacisków”. Pozwala to tym samym na wywieranie odpowiednich wpływów politycznych i ekonomicznych. Charakterystyczne w tym wypadku są próby państwa rosyjskiego dotyczące wewnętrznego rozbijania Wspólnoty poprzez prowadzenie autonomicznych relacji z poszczególnymi krajami UE. Głównym przykładem jest gazociąg transbałtycki. Ponadto planowane infrastruktury na rynkach azjatyckich razem ze zbliżeniem rosyjsko-chińskim pozwalają Kremlowi na wygodne rozgrywanie Unii. Od-

¹³⁵ K. Lastawski, op.cit., s. 66.

¹³⁶ „Rosja skorzystała na osłabieniu jedności Zachodu poprzez wojnę USA z Irakiem. Interesom Rosji służy również – lansowany przez Amerykanów – podział na *starą* i *nową* Europę”, ibidem.

¹³⁷ „Opierającym się na założeniu kondominium równorzędnych partnerów Rosji – USA, UE i Chin.” M. Nizioł-Celewicz, op.cit., s. 135.

¹³⁸ Ilość incydentów (odcięcie dostaw gazu i ropy, otwarte groźby, polityka cenowa) wynosi około 55 od roku 1991, z czego około 40 to wstrzymania lub zakłócenia dostaw. Wszystkie incydenty można podzielić po równo na czasy rządów Jelcyna i Putina. Larsson, R., „Russia's Energy...”, op.cit., s. 177, 262.

¹³⁹ Przeważająca ilość zakłóceń w dostawach ropy i gazu dotyczyła państw WNP. Ibidem, s. 262.

powiednie stosunki energetyczne z ChRL mogą dać Rosji większą swobodę w regionie. W perspektywie długoterminowej, gdyby dostawy gazu i ropy do Chin miały się zwiększyć, Rosja uzyska ważny element przetargowy w bilateralnych stosunkach z państwem środka.

Strategia Moskwy nastawiona na powrót do globalnej polityki w roli liczącego się mocarstwa poprzez użycie surowców energetycznych, oceniana jest jednak w pewnym stopniu sceptycznie przez różnych komentatorów. W tym wniosku podawane są różne argumenty. Przede wszystkim stan bazy surowcowej Rosji pozostawia wiele do życzenia, zarówno w sensie jakościowym, jak i ilościowym. Traktowanie po 1991 roku surowca w sposób prymitywny i beztroski spowodowało nieefektywne wykorzystanie zasobów, a co gorsza ich utratę¹⁴⁰. Oprócz tego dochodzą jeszcze problemy z infrastrukturą wydobywczą-przesyłową. Postradziecka sieć przesyłowa bez niezbędnej modernizacji i przebudowy nie sprostą obecnym wymaganiom eksportowym. Niedostateczne nakłady finansowe na inwestycje przyczyniają się do degradacji i spadku mocy przesyłowych magistrali w byłym ZSRR¹⁴¹. Oblicza się, że poziom wyeksploatowania rurociągów rosyjskiego monopolisty *Trasnieftu* sięga około 70%. Przyczyną takiego stanu, jest przede wszystkim przeciążenie możliwości przesyłowej oraz niewłaściwa technika budowy rur, co odbija się na ich jakości. Polityka państwowych koncernów nie przyczynia się do napływu prywatnego kapitału, a ten będzie prawdopodobnie potrzebny, bowiem sumy, które będą wymagane na modernizację i reformy przekraczają możliwości rosyjskich monopolii¹⁴². Do zmiany polityki potrzebne są gruntowne reformy, te jednak mogą wywołać poważne problemy społeczne w kraju, bowiem sektor naftowo-gazowy dotuje w wysokim stopniu inne gałęzie gospodarki i inne sektory nieprodukcyjne, tym samym umożliwia egzystencję energochłonnego przemysłu rosyjskiego.

Wobec powyższego, rosyjska polityka energetyczna może nie być wystarczająco skuteczna w nadchodzących latach. Taka sytuacja może spowodować efekty odwrotne do spodziewanych. Pozycja Rosji na arenie międzynarodowej może się obniżyć, zaś kryzysy społeczno-ekonomiczne wywołane przez

¹⁴⁰ „Po przeszło 40 latach rabunkowej eksploatacji zasobów Syberii Zachodniej nastąpiła degradacja tamtejszych złóż. Stosowanie prymitywnych technologii, wydobywanie jedynie surowca znajdującego się blisko powierzchni, zamykanie częściowo tylko wyeksploatowanych szybów doprowadziło do katastrofy ekologicznej i utraty blisko 40% zasobów.” A. Loskot, *Potencjał eksportowy obszaru postradzieckiego – jego znaczenie i podstawowe problemy związane z pełnym wykorzystaniem* [w:] też, *Kłopotliwe bogactwo – sytuacja i perspektywy sektorów ropy i gazu na obszarze byłego ZSRR*, „Prace OSW” 2003, nr 12, s. 14.

¹⁴¹ „Rosyjski system rurociągów zaczęto budować na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Obecnie zmniejszyla się całkowita przepustowość systemu w stosunku do jego pierwotnych możliwości (...). W czasach radzieckich rurociągi *Trasnieft* i transportowały ok. 600 mln ton rocznie, obecnie o ponad 1/3 mniej”. Ibidem.

¹⁴² „Eksperci są zdania, że wskutek fatalnej konserwacji rurociągów, niedoinwestowania urządzeń i zaniechania nowych odwiertów, *Gazprom* traci od 12 do 15 procent wydobywanego przez siebie gazu. Pięć, sześć razy więcej niż wnoszą straty w innych krajach.” J. Fijor, *Gazprom na równi pochylej?*, „Stosunki Międzynarodowe”, styczeń–luty 2006, Instytut Badań nad Stosunkami Międzynarodowymi, s. 45.

problemy z sektorem energetycznym mogą się przyczynić do rozległego kryzysu wewnątrz państwa, co może się odbić na prowadzonej przez Rosję polityce zagranicznej. W rezultacie tego może dojść do poważnego ochłodzenia w kontaktach na linii Rosja-Zachód. W wyniku takiego przebiegu zdarzeń, Europa może nie mieć pełnego dostępu do rosyjskiego gazu, co przełoży się na bezpieczeństwo energetyczne starego kontynentu. „Jeśli brać pod uwagę potencjalne bogactwa, to Rosja jest najbogatszym krajem świata. Według rozmaitych prognoz, w XXI w. najważniejsze będą zapasy bogactw naturalnych ze względu na wyczerpywanie się światowych rezerw. Rosja – jeśli liczyć na głowę mieszkańca – ma ich dwa razy tyle, co USA, sześć razy więcej niż Niemcy, 22 razy więcej niż Japonia, ale żeby to uruchomić, niezbędny jest odpowiedni potencjał ludzki, organizacja i motywacja pracy, nowoczesne technologie, a przede wszystkim inwestowanie w gospodarkę”¹⁴³. Dużo będzie zależało od tego, czy a może bardziej, w jaki sposób Rosja uruchomi swój potencjał.

Abstract

In XXI century demand on energy will be enormous. Despite newly discovered oil pools and gas deposits the opinion affirms that the alternative forms of energy will be indispensable in next 30,40 years. The analysis shows that the demand on energy will grow up by 50% in 2030 and will double in 2050. The production of energy is little differentiated, more than 31% of world's oil output is placed in Persian Gulf area, main gas deposits and its production is located in Russian Federation. In face of the high dependency of remaining states from deliverers of gas and oil from above mentioned regions, the energy policy as a new form of politics becomes more efficient. The purpose of this essay is to analyze the Russian Federation energy policy (oil and gas) as a special tool in obtaining suitable political and economical effects.

Abstrakt

W XXI wieku światowy popyt na energię będzie rósł w dużym tempie. Pomimo nowo odkrywanych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego powszechnie uważa się, iż w ciągu następnych dwóch, trzech pokoleń konieczne będzie korzystanie z innych form energii. Analizy oraz przewidywania obrazują, że światowe zapotrzebowanie na energię wzrośnie o 50% do 2030 roku i podwoi się do 2050 roku. Produkcja surowców energetycznych jest mało zróżnicowana, ponad 31% światowego wydobycia ropy naftowej leży na terenach państw Zatoki Perskiej, zaś główne złoża gazu ziemnego oraz jego wydobycia znajduje się w Federacji Rosyjskiej. Wobec wysokiego uzależnienia pozostałych państw od dostaw gazu i ropy z powyższych regionów, prowadzenie polityki z użyciem surowców energetycznych jako specjalnego narzędzia staje się co raz bardziej skuteczne.

Celem pracy jest analiza użycia surowców energetycznych (ropy naftowej i gazu ziemnego) przez Federację Rosyjską (FR) jako specjalnych środków umożliwiających prowadzenie polityki zagranicznej, a tym samym uzyskiwanie przez to państwo odpowiednich efektów politycznych i ekonomicznych.

¹⁴³ S. Bieleń, *Geopolityczne uwarunkowania Nowej Tożsamości Rosji* [w:] S. Bieleń, W. Góski, *Nowa tożsamość Niemiec i Rosji*, Warszawa 1996, s. 95.